**Postawią dodatkowe kamery przy drogach** str. 15.

**Amfetamina w mieszkaniu** str. 2.

**Nowy Zarząd LZS Walce wybrany!** str. 12.

**Stracił posadę przed meczem** str. 23.

**Wielkanocne jarmarki** str. 8, 10, 12, 14.

**Deportowano Ukraińca, bo kradł i jeździł po pijaku** str. 2.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

8 kwietnia 2025 r. Nr 14 (1405)

Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 14.04.2025 r.

# Czujemy się oszukani!

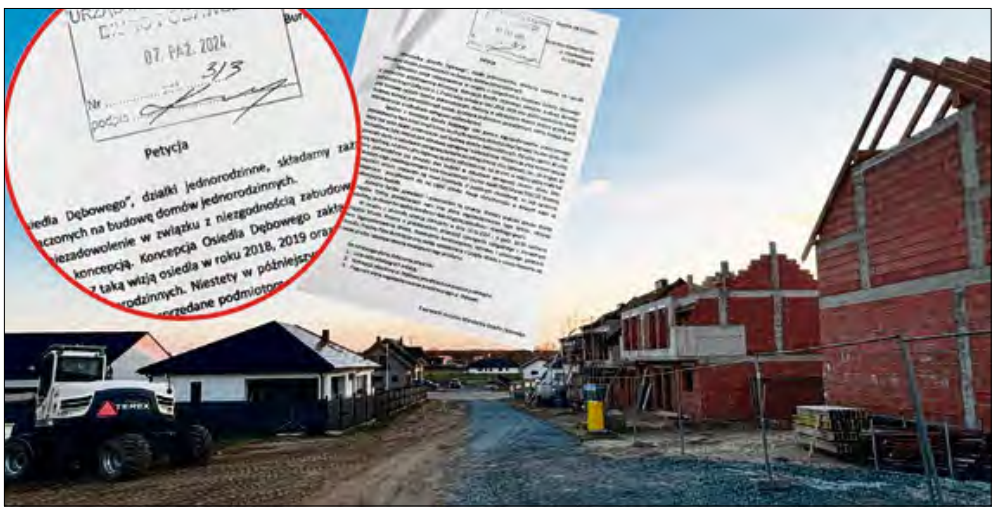


**Mieszkańcy domków jednorodzinnych na „Osiedlu Dębowym" w Gogolinie są niezadowoleni z faktu, że w sąsiedztwie ich jednorodzinnych domów powstają znacznie większe obiekty bliźniacze oraz w zabudowie szeregowej. Ich zdaniem jest to sprzeczne z pierwotną koncepcją zabudowy osiedla, która na konkretnym obszarze zakładała budowę jedynie domków jednorodzinnych. Z taką wizją tego miejsca w latach 2018- 2020 kupowali tam działki pod budowę swoich domów. Niestety w późniejszym okresie kolejne grunty pod budowę domków jednorodzinnych zostały sprzedane podmiotom gospodarczym, które stawiają tam domy bliźniacze oraz w zabudowie szeregowej wielorodzinnej. „Czujemy się oszukani!" - mówią mieszkańcy osiedla, mając zarazem żal do burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta, który wobec tej sytuacji (jak mówią mieszkańcy) „bezradnie rozkłada ręce".**

*Dokończenie na str. 4.*

# Grozi jej kara za znęcanie

**Skandaliczne zdarzenie miało miejsce w Zdzieszowicach. Dziewczyna w młodym wieku złapała kota za tylne nogi i zaczęła nim kręcić jak zabawką. Ponadto ciągnęła zwierzę za ogon. Sprawą zajmują się krapkowiccy policjanci.**

Do tego bulwersującego zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu. Wtedy mieszkanka Zdzieszowic wrzuciła na portal społecznościowy nagranie, na którym trzyma kota za tylne łapy i kręci nim jak zabawką. Następnie łapie zwierzę za ogon i ciągnie do siebie. Ten krótki filmik szybko zaczął budzić ogromne kontrowersje. Internauci zaczęli go udostępniać i krytycznie komentować.

*Dokończenie na str. 2.*

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

EuroAS consulting
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
Emerytury zagraniczne
Zasiłki rodzinne
Obywatelstwa
Sprawy Międzynarodowe
+48 537 801 462
biuro.euroas@gmail.com
ul. Nowa 3, 47-341 Brożec
/Euroas consulting
www.euroas.eu

SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU
KRAPKOWICE 47-300
KOZIELSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107
WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

OPTYKAn SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL.DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
608 101 102

STACJA PALIW PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Pompy ciepła I Fotowoltaika I Klimatyzacja
SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl
660 318 949
604 507 255

eprasa.pl ff88085e18

# Amfetamina w mieszkaniu

**Policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Krapkowic, podejrzewanego o posiadanie substancji zabronionych. W jego mieszkaniu mundurowi zabezpieczyli 25 g amfetaminy. Mężczyzna przyznał się do winy.**

W piątek 4 kwietnia do Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach wpłynęła informacja o tym, że w miejscu, w którym przebywa jeden z mieszkańców miasta, mogą znajdować się spore ilości substancji odurzających. Funkcjonariusze udali się pod wskazany adres. Tam zastali 28-latka, który na widok mundurowych zrobił się nerwowy i pobudzony.

- Funkcjonariusze ujawnili przy nim zawiniątko, w którym znajdowała się biała substancja – mówi zastępca oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Magdalena Szulc. – Mężczyzna został zatrzymany.

Następnie mundurowi udali się do miejsca zamieszkania 29-latka w celu przeszukania lokalu. Tam znaleźli 9 zawiniątek wykonanych z folii aluminiowej i jedną plastikową torebkę, w których znajdowała się biała substancja. Materiał został zabezpieczony i przewieziony do krapkowickiej komendy policji.

- W wyniku przeprowadzonych testów ujawniono, że biała substancja to amfetamina – dodaje mł. asp. Magdalena Szulc.

29-latek latkowi postawiono zarzut posiadania narkotyków. Mężczyzna przyznał się do winy. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

*(mim)*

*Dokończenie ze str. 1.*

# Grozi jej kara za znęcanie

„Znęca się nad kotem" – czytamy w jednym z komentarzy.

„Zwierzęta to nie zabawki" – czytamy w innym komentarzu.

Filmik błyskawicznie został usunięty z sieci. Sprawa jednak była tak bulwersująca, że szybko zajęły się nią odpowiednie służby. W pierwszej kolejności zainterweniował samorząd gminy Zdzieszowice.

- W związku ze zdarzeniem, które miało ostatnio miejsce na terenie naszej gminy i które jest szeroko komentowane w mediach społecznościowych, gmina podjęła natychmiastową interwencję. Sprawa została zgłoszona odpowiednim służbom. W zakresie troski o dobro zwierząt gmina Zdzieszowice współpracuje z lokalną Fundacją „Psie Marzenie" – poinformowali 1 kwietnia zdzieszowiccy urzędnicy.

Jak ustaliliśmy, sprawą zajęła się m.in. straż miejska oraz policja. Aktualnie mundurowi prowadzą czynności wyjaśniające.

- Do Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach wpłynęło zgłoszenie od fundacji związanej z opieką nad zwierzętami o możliwości popełnienia przestępstwa znęcania się nad kotem – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. - Aktualnie funkcjonariusze prowadzą czynności sprawdzające, czy doszło do czynu zabronionego.

W Polsce niewłaściwe traktowanie zwierząt jest przestępstwem i podlega karze grzywny, ograniczenia wolności, a nawet pozbawienia wolności do 5 lat.

*(mim)*

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

# Skodą na podwójnym gazie

**W Malni doszło do zatrzymania nietrzeźwego kierowcy skody. 25-latek „wydmuchał" ponad 0,5 promila.**

W niedzielę 6 kwietnia o poranku do krapkowickich policjantów wpłynęło zgłoszenie o tym, że po drogach gminy Gogolin porusza się kierowca skody octavia, który może być pod wpływem alkoholu. Przed godziną 10.00 funkcjonariusze policji zatrzymali samochód na skrzyżowaniu ulicy Gogolińskiej z drogą wojewódzką 423 prowadzącą na wiadukt autostradowy. Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu.

- 25-letni mieszkaniec Krapkowic został przebadany alkomatem – mówi zastępca oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Magdalena Szulc. – Urządzenie wskazało ponad 0,5 promila.

Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Mężczyźnie grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

*(mim)*

# Deportowano Ukraińca, bo kradł i jeździł po pijaku

**Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy mieli zakłócać przebieg rodzinnej imprezy w Gogolinie. By uniknąć konsekwencji, obywatele Ukrainy zbiegli przed przyjazdem funkcjonariuszy. Już po chwili zostali zatrzymani przez mundurowych do kontroli. 28-letni kierowca daewoo miał 2 promile alkoholu w organizmie, a jego pasażer o pół promila więcej. Jak ustalili funkcjonariusze, oprócz jazdy na podwójnym gazie 28-latek miał na swoim koncie również liczne kradzieże. Obcokrajowiec został deportowany.**

W ostatnich dniach marca krapkowiccy policjanci otrzymali zgłoszenie o dwóch agresywnych osobach, które miały zakłócać spotkanie rodzinne w jednym z lokali w Gogolinie. Mężczyźni przed przybyciem funkcjonariuszy odjechali samochodem sprzed restauracji. Krótko po tym mundurowi, patrolując miasto, zauważyli pojazd ze zgłoszenia, a następnie zatrzymali go do kontroli drogowej.

- Samochodem podróżowało dwóch Ukraińców – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. - Oboje zostali przebadani na zawartość alkoholu. Wynik badania alkomatem wskazał, że 28-letni kierujący daewoo miał w organizmie 2 promile alkoholu, a jego pasażer o 0,5 promila więcej.

**Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy mieli zakłócać przebieg rodzinnej imprezy w Gogolinie.**

W trakcie kontroli mundurowi ustalili, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości to nie wszystko, co ma na swoim koncie 28-latek. W przeszłości mężczyzna popełniał liczne przestępstwa, głównie kradzieże.

W związku z powyższym policjanci powiadomili o zaistniałym zdarzeniu Straż Graniczną, która wykonała dalsze czynności z 28-latkiem. Jego kompan, z uwagi na stan upojenia alkoholowego, został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych.

*opr. (mim)*

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
**Dyżur reporterski:** 606 973 900

**Redaktor naczelny: Joanna Bassek,** e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
**Redaktor prowadzący:** Dominika Bassek
**Dziennikarze:** Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
**Dziennikarz sportowy:** Mirosław Szozda
**Sekretarz redakcji:** Dominika Bassek
**Skład i grafika:** Dariusz Halski
**Współpracownicy:** Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
**Reklama i promocja:** Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na aglomeracji opolskiej

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl ff88085e18

Gogolin
Tu żyje się lepiej...

MI-BUD
Development

BEZPIECZEŃSTWO ZAKUPU
zgodność z ustawą deweloperską
rachunek powierniczy w dużym banku
brak hipotek na nieruchomości
płatności zgodnie z postępami budowy
sprawdzony deweloper

- Firma MI-BUD Development realizuje aktualnie swoją trzecią i zarazem największą Inwestycję „Dębowa Park" w Gogolinie.
- Budynek usługowo - mieszkalny z funkcją handlową i usługami bytowymi: gastronomia oraz żłobek i przedszkole.
- W ofercie sprzedaży 42 komfortowe mieszkania w atrakcyjnej cenie.

MI-BUD Development Sp. z o.o.
tel.: 731 571 777 e-mail: biuro@mi-bud.pl www.mi-bud.pl

Sprzedażą zajmuje się INVESTDOM NIERUCHOMOŚCI Zaufaj profesjonalistom! tel. 666 312 818

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

667-467-164

DRUKUJEMY NA ŚCIANACH

www.partner-projekt.pl

PARTNER-PROJEKT

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO

Oferta ważna od 03.04 do 13.04.2025 lub do wyczerpania zapasów
*Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki

42.90 zł/szt. ~~49.90~~ zł*

ŚNIEŻKA BARWY NATURY
matowa farba lateksowa, 2,5 l (17,16 zł/l)

54.99 zł/szt. ~~74,99~~ zł*

ALTAX IMPREGNAT JEDNA WARSTWA
do 4 lat ochrony, 4,5 l (12,22 zł/l)

72.99 zł/opak. ~~99,99~~ zł*

Nawóz do trawników z mchem FLOROVIT
10 kg (7,30 zł/kg)

69.90 zł/szt. ~~99~~ zł*

Regał metalowy
wym. 180x90x40 cm, maks. obciążenie 175 kg/półka

107 zł/szt. ~~118,99~~ zł*

FISKARS Szpadel ERGONOMIC
ostry lub prosty

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ

189 zł/zest. ~~209~~ zł*

KARCHER
Myjka do okien
WV1 PLUS FRAME EDITION

23.99 zł/opak. ~~29,99~~ zł*

Zrębki dekoracyjne SOBEX
kolory: czerwone, brązowe, 50 l (0,48 zł/l)

8.49 zł/szt.

Tuja Szmaragd
50-60 cm

WYPRZEDAŻ!! dachówki i akcesoria dachowe
Röben BRAAS mdm NT RUUKKI I·B·T od 1 zł/szt

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35
Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

*Dokończenie ze str. 1.*

# Czujemy się oszukani!

W związku z zaistniałym problemem mieszkańcy domków jednorodzinnych na Osiedlu Dębowym w Gogolinie zorganizowali z nami spotkanie, które odbyło się 3 kwietnia na wspomnianym osiedlu. Podczas niego opowiadali m.in. o tym jak bardzo czują się oszukani i pokrzywdzeni. Podczas naszej wizyty wysłuchaliśmy opinii dziesięciorga osób (wszystkie prosiły o anonimowość), które w ostatnich latach podjęły decyzję o wybudowaniu domu i zamieszkaniu w tym miejscu. Przypomnijmy, że wówczas burmistrzem Gogolina był jeszcze Joachim Wojtala.

- Wszyscy kupowaliśmy działki w przetargach gminnych i podczas tych przetargów padły pewne gwarancje ze strony gminy, że działki nie będą sprzedawane deweloperom – mówi jeden z mieszkańców Osiedla Dębowego. – To osiedle miało przedstawioną pewną koncepcję. Do pewnego momentu miały być budowane domy szeregowe, bloki, a dalej już tylko działki pod budownictwo jednorodzinne. Okazało się jednak, że znaczna część tych działek trafiła w ręce deweloperów i od pewnego czasu nie powstają już tu domy jednorodzinne tylko „szeregi". Jest to zupełnie niezgodne z zapewnieniami urzędników, którzy rozmawiali z nami w trakcie przetargu.

Co więcej część działek „poszła" w lokatę kapitału i teraz potencjalni mieszkańcy nie decydują się na budowę domków w tym miejscu, bo widzą, że dookoła powstają szeregowce. Co więcej odsprzedają te tereny deweloperom. W ten sposób zdaniem mieszkańców proceder dodatkowo się napędza.

- Jeśli ze strony urzędnika padły w przeszłości konkretne zapewnienia, to oczekiwalibyśmy tego, aby gmina się z nich wywiązywała i brała odpowiedzialność za swoje słowa – dodaje mieszkaniec Gogolina. – My wypełniliśmy wszystkie warunki, w miarę szybko zaczęliśmy budowy, ale ze strony gminy jakoś to „nie zagrało", bo gmina tego, co nam obiecała, w żadnym stopniu nie zapewniła.

## Złożyli petycję

W przeszłości mieszkańcy Osiedla Dębowego w tej sprawie spotkali się już z burmistrzem Gogolina Krzysztofem Reinertem. W związku z zaistniałą sytuacją przygotowali nawet petycję (datowaną na 4 października 2024 r.), w której wyrazili swoje zażalenie na sposób zabudowy działek przeznaczonych pod budowę domów jednorodzinnych.

„Zgodnie z koncepcją Osiedla Dębowego oraz planem zagospodarowania przestrzennego przedstawioną nam przez Urząd Gminy, za ulicą Konwaliową do końca ulicy Dębowej (numer domu 10), miały być tylko działki przeznaczone pod budowę domów jednorodzinnych. Od ulicy Ligonia do ulicy Konwaliowej było miejsce pod zabudowę szeregową i wielorodzinną. Niestety za ulicą Konwaliową już powstały domy w zabudowie szeregowej zarówno po jednej stronie ulicy Dębowej, jak i po drugiej. Za ulicą Azaliową, od strony ulicy Dębowej są domy jednorodzinne, tuż za nimi, w miejscu gdzie miały być domy jednorodzinne już powstały dwa budynki w zabudowie szeregowej. W dalszym ciągu powstają następne takie nieruchomości. Niestety w ostatnich dniach rozpoczęła się nowa inwestycja, o podobnym charakterze, co jest sprzeczne z założeniem początkowym dla tej części osiedla. Nasze nieruchomości w dalszym ciągu są zabudowywane dookoła" – czytamy w treści petycji.

Mieszkańcy w przesłanym piśmie wyrazili też swoje zawiedzenie i zniesmaczenie tą sytuacją.

„Niestety podczas zakupu działek w Urzędzie Gminy przedstawiano nam inne plany zagospodarowania tego terenu. Wszyscy zakładaliśmy, że obszar ten będzie osiedlem z dala od gęstej zabudowy i miejskiego gwaru" – czytamy.

Mieszkańcy prosili też o przedstawienie propozycji rozwiązania tego problemu oraz oczekiwali poważnego podejścia do tematu przez upoważnionych do tego pracowników urzędu miasta. Nie kryli zarazem zaskoczenia z faktu, że po tym jak wybudowali się na wspomnianym osiedlu, nie zostali poinformowani o zamiarach wzniesienia tuż przy ich posesjach obiektów szeregowych.

## Przyszła odpowiedź

31 października 2024 roku mieszkańcy Osiedla Dębowego otrzymali odpowiedź burmistrza Krzysztofa Reinerta na złożoną petycję. Burmistrz Gogolina przyznał, że rejestr wydanych pozwoleń na budowę jest jawny, a pozwolenia wpisywane są przez pracowników Wydziału Budownictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Krapkowicach do ogólnie dostępnego systemu (www.wyszukiwarka.gunb.gov.pl).

„Niestety, z przyczyn niezależnych (prawdopodobnie są to problemy techniczne) nie wszystkie wpisane pozwolenia są widoczne na mapach systemowych, jednak po uzupełnieniu formularza, dostępnego na ww. stronie, wyświetlone zostają chronologicznie wszystkie pozwolenia".

Burmistrz zaznaczył również, że zgodnie z informacją, pozyskaną w Wydziale Budownictwa i Środowiska, o planowanym zamierzeniu budowlanym nie informuje się właścicieli działek sąsiednich, jeśli spełnione są wytyczne rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, w szczególności, jeśli zachowana jest odległość od granicy działek na poziomie 3 m (ściana bez otworów okiennych i drzwiowych) lub 4 m (ściana z oknami/drzwiami). Właściciele informowani są jednak w przypadkach, w których budynek zlokalizowany jest w odległości 1,5 m od granicy działki, lub przy niej, a o procedurze scalenia nieruchomości nie informuje się właścicieli działek sąsiednich.

„W granicach Osiedla Dębowego dopuszczono lokalizację budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej i bliźniaczej oraz szeregowej. Zgodnie z definicją budynku mieszkalnego jednorodzinnego, określoną w art. 3 pkt 2a ustawy prawo budowlane, jest to budynek wolno stojący albo budynek w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej, służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, stanowiący konstrukcyjnie samodzielną całość, w którym dopuszcza się wydzielenie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych albo jednego lokalu mieszkalnego i lokalu użytkowego o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30% powierzchni całkowitej budynku. Przepis ten interpretowany jest w określony sposób: każdy z segmentów budynku bliźniaczego traktowany jest jak budynek mieszkalny jednorodzinny, w którym możliwa jest lokalizacja dwóch lokali mieszkalnych. Taka interpretacja pozwala na realizację budynków mieszkalnych bliźniaczych, w których projektuje się cztery lokale mieszkalne z czterema wejściami". Jakim cudem więc w powstających budynkach tych wejść jest o wiele więcej. Można przyjechać i policzyć.

## Mieszkańcy czują się oszukani

14 października 2024 r. mieszkańcy Osiedla Dębowego spotkali się w tej sprawie z burmistrzem Krzysztofem Reinertem.

- Podczas spotkania burmistrz stwierdził, że gmina w tej sprawie nie jest stroną, dodatkowo powiedział, że nic nie może zrobić – mówi mieszkaniec Osiedla Dębowego. - Także gmina „umywa od tego ręce".

Kiedy rozmawialiśmy z mieszkańcami domków jednorodzinnych przyznali oni, że czują się oszukani i są rozczarowani postawą władz urzędu w Gogolinie.

- Jeszcze zanim zaczęliśmy się budować w tym miejscu, odbyło się ogólne spotkanie w Centrum Usług Społecznych – mówi jeden z mieszkańców osiedla. – Pokazano nam wtedy fajną wizualizację, z której wynikało, że idziemy w budownictwo typowo jednorodzinne, tak aby powstało w tym miejscu osiedle domków jednorodzinnych. Zamysł był dobry, ale w późniejszym czasie okazało się, że w rzeczywistości nie miało to żadnego odzwierciedlenia w latach późniejszych. W jakiś sposób sukcesywnie udało się obejść przepisy, które miały stać na straży, aby ten teren skupiał budynki bliźniacze dla tego terenu dopuszczone zostały już w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z 2005 roku" – czytamy w odpowiedzi burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta.

Zdaniem mieszkańców taka odpowiedź ich nie przekonuje, a tym bardziej nie rozwiązuje problemu. Co więcej, według mieszkańców część wyjaśnień burmistrza nijak ma się mieć do rzeczywistości.

- Nie ma w tym piśmie żadnych konkretów – stwierdza mieszkanka osiedla. – Poza tym burmistrz pisze, że „każdy z segmentów budynku bliźniaczego traktowany jest jak budynek mieszkalny jednorodzinny, w którym możliwa jest lokalizacja dwóch lokali mieszkalnych. Taka interpretacja pozwala na realizację budynków mieszkalnych bliźniaczych, w których projektuje się cztery lokale mieszkalne z czterema wejściami". Jakim cudem więc w powstających budynkach tych wejść jest o wiele więcej. Można przyjechać i policzyć.

## Mieszkańcy czują się oszukani

14 października 2024 r. mieszkańcy Osiedla Dębowego spotkali się w tej sprawie z burmistrzem Krzysztofem Reinertem.

- Podczas spotkania burmistrz stwierdził, że gmina w tej sprawie nie jest stroną, dodatkowo powiedział, że nic nie może zrobić – mówi mieszkaniec Osiedla Dębowego. - Także gmina „umywa od tego ręce".

Kiedy rozmawialiśmy z mieszkańcami domków jednorodzinnych przyznali oni, że czują się oszukani i są rozczarowani postawą władz urzędu w Gogolinie.

- Jeszcze zanim zaczęliśmy się budować w tym miejscu, odbyło się ogólne spotkanie w Centrum Usług Społecznych – mówi jeden z mieszkańców osiedla. – Pokazano nam wtedy fajną wizualizację, z której wynikało, że idziemy w budownictwo typowo jednorodzinne, tak aby powstało w tym miejscu osiedle domków jednorodzinnych. Zamysł był dobry, ale w późniejszym czasie okazało się, że w rzeczywistości nie miało to żadnego odzwierciedlenia w latach późniejszych. W jakiś sposób sukcesywnie udało się obejść przepisy, które miały stać na straży, aby ten teren skupiał jedynie zabudowę domków jednorodzinnych. Skończyło się na tym, że teraz mamy to co mamy.

Trzeba przyznać, że rzeczywiście osiedle, które mogłoby być osiedlem domków jednorodzinnych z czasem stało się mieszanką różnego rodzaju obiektów. Co więcej można odnieść wrażenie, że domków jednorodzinnych w tamtym miejscu zaczyna być nawet mniej od tych o charakterze zabudowy szeregowej.

- Nikt już chyba nad tym nie panuje – stwierdza mieszkaniec Gogolina. – Nikt z nas tutaj obecnych kupując działkę, inwestując oszczędności swojego życia, biorąc kredyt, nie spodziewał się tego, że bez naszej wiedzy w późniejszym czasie powstaną tu tak liczne szeregówki.

Mieszkańcy nie mają wątpliwości co do tego, że tego typu obiekty wpłyną na to, iż spokój i sielankowość tej części osiedla staje teraz pod coraz większym znakiem zapytania. Tego typu rozbudowa znacznie wpłynie chociażby na natężenie ruchu.

- Już nie będzie to oaza spokoju – przyznaje mieszkaniec domku jednorodzinnego. – Wszyscy mamy małe dzieci. To natężenie ruchu będzie pewnego rodzaju niebezpieczeństwem. Na podobnej powierzchni działki, na której w domku jednorodzinnym mieszka jedna rodzina, zamieszka wkrótce sześć rodzin. Niech każda z nich ma jeden, albo dwa samochody, to gdzie będą je parkować? Nie będzie na to miejsca na posesji, to staną na drodze.

Mieszkańcy są rozgoryczeni, że tym samym nie będzie to miejsce ciche i spokojne, a wręcz niebezpieczne dla bawiących się i spacerujących tam dzieci.

- Jak to się ma do jakiś koncepcji wydziału urbanistyki w urzędzie miejskim? – pyta inny mieszkaniec osiedla. – Skoro gmina nic nie może, to po co wpierw robią jakieś koncepcje, które później są one nic niewarte i każdy robi to, co chce. Jaki jest sens planowania osiedla? Najpierw gmina coś planuje, a potem załamuje ręce, że nic nie może zrobić. Ktoś tu chyba zawiódł.

Z rozmowy z mieszkańcami można było usłyszeć także przestrogę dla innych osób, które mają zamiar, bądź już budują swoje domy na terenach potencjalnie przeznaczonych pod zabudowę obiektów jednorodzinnych, czy w przyszłości deweloperzy jakimś cudem nie wcisną się z chociażby podobnymi szeregówkami w bliskiej odległości ich domów.

## Liczą na zmianę przepisów

Zdaniem mieszkańców jedyną rzeczą, którą mógłby teraz zrobić urząd w Gogolinie jest zmiana przepisów zagospodarowania przestrzennego. To wprawdzie nie spowodowałoby, że postawione już obiekty szeregowe by zniknęły, ale przynajmniej w otoczeniu domków jednorodzinnych nie powstawałyby nowe.

- Przy zakupie była nawet mapka, która obrazowała jak to osiedle miało wyglądać, widnieje ona do dziś na oficjalnej stronie gminy Gogolin – dodaje mieszkaniec osiedla. – Gmina się nie zabezpieczyła, tak jak np. gmina Walce, aby uniknąć tzw. mieszkaniówki dwulokalowej, gdzie na jednej działce można postawić trzy budynki dwulokalowe. Jakby był zapis, że można postawić jeden budynek na działce, to sprawa byłaby załatwiona. Dużo gmin i miast zabezpiecza się przed tzw. patodeweloperką, a Gogolin tego nie zrobił.

Mieszkańcy ciągle jednak mają nadzieję, że w jakiś sposób uda się wyhamować ten proceder. Nie zmienia to jednak faktu, że do gogolińskich urzędników mają sporo żalu.

- Być może zabezpieczymy się na przyszłość i pan burmistrz zrozumie, że nie jest tak kolorowa jak on sobie myśli – dodaje mieszkaniec. Gogolin miał być miejscem przyjaznym do życia, a z naszej perspektywy tak nie jest. Na spotkaniach z nami burmistrz ciągle twierdził, że nic nie może zrobić i odsyłał nas do starostwa, które wydało pozwolenie, ale chyba zapomina, że to pozwolenie wydano według miejscowego planu zagospodarowania przygotowywanego przez gminę.

Jedna z mieszkanek w tej sprawie miała udać się do starostwa powiatowego.

- Usłyszałam wówczas, że pozwolenie zostało wydane zgodnie z przepisami w oparciu o plan zagospodarowania przestrzennego, który ustala gmina Gogolin – mówi mieszkanka osiedla.

## Deweloperzy górą

Mieszkańcy wspominali także swoich znajomych, którzy brali udział w przetargach chcąc wybudować dla siebie dom na wspomnianym już osiedlu. Niestety bezskutecznie.

- Mój znajomy nie umiał wygrać przetargu, bo „przebijali" go deweloperzy – mówi mieszkaniec Gogolina. – Nie było szans na to, żeby to wygrać. Był człowiek, który dążył do tego, żeby to mieć i w pewnym momencie ten deweloper „przebijał" już sam siebie, aby nikt inny nie mógł kupić działki.

**Wizualizacja osiedla w Gogolinie oraz aktualny jego widok z drona.**

eprasa.pl ff88085e18

Z relacji mieszkańców dowiedzieliśmy się także, że deweloperzy mają nawet kontaktować się z poprzednimi nabywcami działek, którzy na zakupionej ziemi nie postawili jeszcze swoich domów, aby dany teren odkupić.

- Kto chciałby stawiać dom pomiędzy jedną szeregówką a drugą? – pyta mieszkaniec Gogolina. – Te działki strasznie straciły przez to na wartości i na atrakcyjności.

Ubolewa nad tym wiele rodzin, które niedawno postawiły w tym miejscu swoje domy.

- Obecność w tak bliskim sąsiedztwie domków szeregowych w pewnym stopniu dyskredytuje wartość mojej nieruchomości – stwierdza mieszkaniec osiedla. – Ktoś, kto chciałby w przyszłości sprzedać tę nieruchomość, nigdy nie uzyska takiej ceny, jaką zyskałby gdyby okoliczna zabudowa sprowadzałaby się do domków jednorodzinnych, a nie obiektów szeregowych. Dla nas jest to ogromny problem.

Uwag do zaistniałej sytuacji było znacznie więcej. Mieszkańcy zwracali chociażby uwagę na sposób egzekwowania przepisów prawa. Ich zdaniem podchodzili oni bardziej restrykcyjnie do „zwykłych" mieszkańców, aniżeli deweloperów, względem których „szli bardziej na rękę".

## Inni postanowili to zmienić

Z końcem minionego roku na łamach „Tygodnika Ziemi Opolskiej" nasi dziennikarze poruszali już podobny temat. Wówczas informowaliśmy o tym jak radni Rady Gminy Chrząstowice wyrazili zgodę na przystąpienie do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lędzin i Chrząstowic. W ten sposób lokalne władze samorządowe postanowiły walczyć z tzw. patodeweloperką. Projekty uchwały w sprawie sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dwóch wyżej wymienionych wsi przedstawiono radnym na sesji Rady Gminy Chrząstowice, która odbyła się 16 października 2024. W uzasadnieniu do tych dokumentów mogliśmy przeczytać, że zmiany polegać będą na doprecyzowaniu ustaleń określających zasady zagospodarowania działek budowlanych.

„Celem jest wyeliminowanie praktyk nadmiernego zagęszczania budynków mieszkalnych jednorodzinnych realizowanych w formie zespołów na jednej działce budowlanej w ramach przedsięwzięć deweloperskich. Zmiana ta jest niezbędna dla ochrony ładu przestrzennego układu urbanistycznego wsi" – czytamy w obu uzasadnieniach do projektów uchwał.

Powyższe zdania są napisane dość zawiłym językiem urzędowym, ale zasadniczo chodziło o przyblokowanie tzw. patodeweloperki. Ten temat często przewija się również wśród mieszkańców całej gminy Chrząstowice.

## Mieszkańcy pytają burmistrza

Za pośrednictwem naszej gazety mieszkańcy Osiedla Dębowego w Gogolinie zwrócili się do burmistrza z konkretnymi pytaniami, które 4 kwietnia przesłaliśmy do urzędu w Gogolinie. Zapytania dotyczyły m.in. tego, czy gmina zamierza wprowadzić jakieś regulacje (zmiany) w planie zagospodarowania przestrzennego? Czy zdaniem burmistrza istnieje środek zaradczy na omijających prawo deweloperów oraz czy według niego w tej sytuacji wszystko dzieje się zgodnie z przepisami prawa? Mieszkańcy chcieli też dowiedzieć się, czy burmistrzowi Gogolina podoba się osiedle, na którym to, co pierwotnie miało być uporządkowane, obecnie takie nie jest (chodzi o to, że na konkretnej części gruntów miały powstawać małe bloki, na innej obiekty szeregowe, a na odrębnej tylko domki jednorodzinne).

## Burmistrz odpowiada

W poniedziałek, 7 kwietnia otrzymaliśmy odpowiedź. Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert odnosząc się do problemu zaznaczył, że „obiekty szeregowe powstają jedynie na obszarach, na których jest to dopuszczone – przy wjeździe na ul. Dębową, a także bezpośrednio przy projektowanym parku. W dalszej części osiedla powstają obiekty zabudowy mieszkaniowej bliźniaczej. Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna bliźniacza rozumiana jest obecnie jako dwa budynki mieszkalne jednorodzinne ze sobą połączone – a zgodnie z prawem budowlanym w każdym budynku mieszkalnym jednorodzinnym można zlokalizować 2 lokale mieszkalne. Tym samym powstaje zabudowa bliźniacza, w której mamy cztery wejścia do budynku" – poinformował burmistrz Gogolina.

Krzysztof Reinert zaznaczył również, że interpretacją przepisów z zakresu planu miejscowego, a także prawa budowlanego zajmuje się organ administracyjno-budowlany właściwy dla danej gminy, w przypadku gminy Gogolin jest to Starosta Krapkowicki.

„Jednak – tak jak w przypadku wspomnianej Gminy Chrząstowice – taka interpretacja budynku bliźniaczego obecnie jest powszechna. Gmina Chrząstowice jest na etapie projektowym dla regulacji tych zapisów, jednak na względzie należy mieć również dopuszczalność i ograniczoność, wynikającą z przepisów prawa, tworzenia niektórych ustaleń w miejscowym planie. Analizujemy możliwość doprecyzowania zapisów miejscowego planu do obecnych interpretacji przepisów" – stwierdził Krzysztof Reinert.

Burmistrz Gogolina nie zgadza się ze stwierdzeniem, że zabudowa powstająca na wspomnianym miejscu jest zabudową szeregową.

„To nie jest zabudowa szeregowa, a bliźniacza (na jaki typ zabudowy zostało wydane pozwolenie na budowę można sprawdzić w ogólnodostępnym rejestrze - wyszukiwarka publiczna RWDZ). Interpretacje prawne ewoluują najczęściej w powiązaniu z kolejnymi orzeczeniami sądu. Kiedyś budynek bliźniaczy kojarzył się z dwoma małymi domkami połączonymi ze sobą. Obecnie w dobie realizacji licznych inwestycji deweloperskich interpretacja ta została poszerzona, czego nie można było przewidzieć na etapie przygotowywania projektu miejscowego planu" – odpowiada Krzysztof Reinert.

Co do uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania miasta Gogolina Krzysztof Reinert zaznaczył, że ta została podjęta już 22 października i tym samym rozpoczęto procedurę wprowadzenia zmian w planie. Burmistrz Gogolina przyznał zarazem, że nie wszystkie obiekty na Osiedlu Dębowym usytuowane są zgodnie z pierwotną intencją.

„Projekty budynków realizowane na Osiedlu Dębowym są wyjątkowe, prawdą jest jednak, że nie takie założenie dla usytuowania niektórych z obiektów było intencją przy podejmowaniu planu miejscowego dla tego obszaru. Ocenę zgodności z przepisami prawa pozostawia się organowi, któremu zostały przyznane kompetencje w tym zakresie" – stwierdził Krzysztof Reinert.

Burmistrz Gogolina zaznaczył też, że „ustalenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nakazują powierzchnię biologicznie czynną na poziomie 60% (jest to sprawdzanie na etapie projektu budowlanego). Dalsze utwardzanie działki po realizacji zabudowy nie wymaga zgłoszenia, chociaż oczywiście właściciele mają obowiązek nadal spełniać te wymagania. Jako samorząd popieramy prowadzenie okresowych kontroli w tym zakresie przez nadzór budowalny".

Spór o charakter Osiedla Dębowego pokazuje, jak ważna jest spójna polityka przestrzenna i jasne regulacje. Mieszkańcy, którzy inwestowali w domy marzeń, dziś muszą mierzyć się z rzeczywistością inną niż (ich zdaniem) im obiecywano. Czy gmina Gogolin wyciągnie wnioski i zapobiegnie podobnym sytuacjom w przyszłości? Mieszkańcom Osiedla Dębowego na razie pozostaje tylko nadzieja, że ich głos w końcu zostanie wysłuchany, a argumenty, które przedstawiają za swoimi racjami, będą poważnie wzięte pod uwagę.

***Mateusz Dąbrowski***

eprasa.pl ff88085e18

# Niebieski przemarsz dla autyzmu

**W Światowy Dzień Świadomości Autyzmu (2 kwietnia), Krapkowice stały się miejscem wyjątkowej manifestacji solidarności i zrozumienia. Publiczne Przedszkole nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi zorganizowało niebieski przemarsz, który przeszedł ulicami miasta, niosąc przesłanie akceptacji i wsparcia dla osób w spektrum autyzmu. Wydarzenie, łączące lokalną społeczność, pokazało, że różnorodność nie dzieli, ale wzbogaca naszą rzeczywistość.**

**2 kwietnia przedszkolaki wspólnie z uczniami maszerowały ulicami miasta głosząc hasła akceptacji z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu.**

**Przedszkolaki od najmłodszych lat uczą się empatii i otwartości.**

Tworząc żywy symbol jedności w przemarszu oprócz przedszkolaków wzięli udział uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach, dzieci z Publicznego Przedszkola nr 1 w Krapkowicach oraz przedszkolaki z Publicznego Przedszkola nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach. Niebieskie barwy, będące międzynarodowym znakiem autyzmu, zdominowały ulice miasta, zwracając uwagę przechodniów na wagę tematu. Uczestnicy i organizatorzy tego wydarzenia chcieli pokazać, że autyzm nie jest barierą, ale wyzwaniem, które wspólnie można oswoić.

## Niebieskie balony nadziei

Kulminacją wydarzenia było wypuszczenie niebieskich balonów na krapkowickim rynku. Ten wzruszający gest był nie tylko wyrazem solidarności, ale także metaforą uwolnienia stereotypów i lęków związanych z autyzmem. Każdy balon był znakiem, że osoby w spektrum autyzmu mają w nas wsparcie. To także przypomnienie, że ich świat jest pełen wyjątkowych barw, które warto poznać.

## Świadomość autyzmu jest kluczowa

Autyzm to całościowe zaburzenie rozwoju, które wpływa na sposób postrzegania świata, komunikację i relacje społeczne. Według szacunków 1 na 100 osób znajduje się w spektrum, co oznacza, że w każdej społeczności są dzieci i dorośli, którzy mogą potrzebować zrozumienia i dostosowanego wsparcia.

## Stawiają na integrację

Publiczne Przedszkole nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi od lat aktywnie działa na rzecz integrowania dzieci z różnymi potrzebami edukacyjnymi. Organizowane przez placówkę inicjatywy, takie jak niebieski przemarsz, pokazują, że edukacja i wrażliwość idą w parze.

Organizatorzy akcji pokazali, że tylko przez wspólne działania można budować społeczeństwo, w którym nikt nie jest pozostawiony sam sobie, a integracja to nie metoda, ale konieczność. Niebieski przemarsz w Krapkowicach udowodnił, że wspólnota ma moc zmieniania świadomości.

Wydarzenie zabezpieczyła krapkowicka straż miejska, a całą akcję patronatem medialnym objął „Tygodnik Krapkowicki".

*(matt), fot. (dl)*

# Z krzyżem ulicami Otmętu

**Dwadzieścia lat po odejściu świętego papieża Polaka, jego duch nadal żyje w sercach wiernych. W środowy wieczór, 2 kwietnia, dokładnie w rocznicę śmierci św. Jana Pawła II, Parafia pw. Ducha Świętego w Otmęcie zorganizowała nabożeństwo Drogi Krzyżowej ulicami miasta.**

**W trakcie rozważań przypominano najważniejsze momenty życia papieża.**

Punktualnie o godzinie 18.00, sprzed kościoła, wyruszyła procesja, prowadzona przez ks. proboszcza Krzysztofa Wojnarowskiego. Modlitwa, śpiew i skupienie towarzyszyły wiernym, którzy przeszli z drewnianym krzyżem w stronę osiedla XXX-lecia. Szczególny wymiar miało uczestnictwo dzieci i młodzieży – to między innymi oni nieśli krzyż, symbolicznie łącząc pokolenia w duchu wiary i pamięci.

Warto przypomnieć, że w kwietniu 2005 roku, tuż po śmierci Jana Pawła II o godzinie 21.37, mieszkańcy Krapkowic gromadzili się spontanicznie modlili się i zapalali znicze na Alei Jana Pawła II biegnącej tuż obok osiedla Sady, która znajduje się na terenie parafii Ducha Świętego w Otmęcie. Dziś, dwie dekady później, duch tamtych dni powrócił – cichy, ale głęboko przejmujący.

**Punktualnie o godzinie 18.00, sprzed kościoła, wyruszyła procesja.**

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl

*(laba), fot. (dl)*

# Młodzi lingwiści pokazali swoje umiejętności

**W Publicznej Sportowej Szkole Podstawowej nr 5 w Krapkowicach odbyła się już XII edycja Krapkowickiego Konkursu Języka Angielskiego dla uczniów klas 1-3. Impreza, która na stałe wpisała się w kalendarz szkolnych wydarzeń, przyciągnęła 40 utalentowanych uczestników.**

**Konkurs przyciągnął 40 utalentowanych uczestników z sześciu szkół podstawowych.**

W konkursie swoich reprezentantów wystawiło aż sześć szkół: PSP nr 1, ZSP nr 4, PSSP nr 5 (szkoły krapkowickie), ZSP nr 3 z Rogowa Opolskiego, SPSP ze Steblowa i PSP nr 2 z Gogolina. Do konkursu przystąpiło łącznie 40 dzieci, które miały szansę wykazać się naprawdę dobrą znajomością języka angielskiego. Na podium zwycięzców stanęli:

1. miejsce - Maja Galik (PSP nr 1 w Krapkowicach) i Karol Brzozowski (PSP nr 2 w Gogolinie),

2. miejsce - Yeva Sokolnikova (PSSP nr 5 w Krapkowicach) i Julia Wawrzos (SPSP w Steblowie),

3. miejsce – Błażej Domżalski (PSP nr 1 w Krapkowicach).

Poziom konkursu był wyrównany, dlatego z pełną odpowiedzialnością komisja egzaminacyjna stwierdziła, że wygranymi są wszyscy uczestnicy. Konkursowicze otrzymali ciekawe nagrody rzeczowe. Rada Rodziców ufundowała słodki poczęstunek, a honorowy patronat, jakim konkurs już tradycyjnie objął dyrektor Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach Mariusz Znamiec, który sprawił, że impreza miała, niezwykle uroczysty charakter. Uczniowie opuścili mury gościnnej PSSP Nr 5 z kolorowymi balonami, dyplomami oraz nagrodami. Za rok kolejna edycja.

*(matt), fot. gmina Krapkowice*

eprasa.pl ff88085e18

# Zimno, błoto i 30 przeszkód

**Momentami śnieg, chłód i niemal 30 przeszkód – nic nie powstrzymało uczestników jubileuszowej edycji OKR RUN – Krapkowickiego Biegu z Przeszkodami, która odbyła się w niedzielę 6 kwietnia na otmęckim stadionie i terenach przyległych. Biegacze, mali i duzi, pokazali, co to znaczy determinacja i hart ducha. A największymi twardzielami okazali się najmłodsi uczestnicy.**

Sportowe emocje rozpoczęły się już o godz. 10.00, gdy na starcie stanęli najmłodsi uczestnicy w ramach OKR KIDS. Dzieci i młodzież w trzech kategoriach wiekowych (7–10, 11–13 oraz 14–16 lat) rywalizowały na dystansach od 500 m do 2,5 km, pokonując przeszkody z niesamowitym zapałem i uśmiechem. W sumie wystartowało aż 152 młodych zawodników.

Punktualnie w samo południe ruszył bieg główny na dystansie 6 km. Trasa wiodła przez wymagające tereny leśne między Krapkowicami, a Rogowem Opolskim – a na niej ponad 30 przeszkód: ściany, błoto, opony, siatki, rowy i inne niespodzianki. W tegorocznej edycji wzięło udział 52 dorosłych uczestników z 75 zapisanych, którzy mierzyli się nie tylko z trasą, ale i nieprzychylną aurą.

**Największymi twardzielami okazali się najmłodsi uczestnicy.**

Najlepsi z powiatu krapkowickiego – wyniki na 6 km:

Miejsce Nazwisko i imię Miejscowość Czas netto

2. Król Wojciech Krapkowice 00:30:22

9. Nicpoń Dominik Krapkowice 00:34:56

11. Machura Marcin Steblów 00:37:30

12. Wolny Mateusz Kórnica 00:38:16

14. Hermasz Dawid Gogolin 00:39:35

20. Nicpoń Kacper Krapkowice 00:43:04

24. Walczyk Adam Januszkowice 00:46:14

25. Warzecha Wiktor Krapkowice 00:46:37

28. Sojka Dariusz Gogolin 00:49:13

29. Mucha Marcin Walce 00:49:23

32. Pacholewicz Amanda Krapkowice 00:52:18

33. Spranzel Marcin Rogów Opolski 00:52:46

**W sumie wystartowało aż 152 młodych zawodników.**

36. Grembecki Mikołaj Steblów 00:53:15

37. Janik Kuba Krapkowice 00:54:21

41. Strycharz Katarzyna Krapkowice 00:58:33

46. Wojtkiewicz Łukasz Gogolin 01:04:35

48. Przemus Kamil Zakrzów 01:05:26

51. Reminger Grzegorz Krapkowice 01:16:24

52. Reminger Ewelina Krapkowice 01:16:25

Choć pogoda nie rozpieszczała, uczestnicy i kibice nie zawiedli. Biegacze z całego regionu pokazali prawdziwy charakter – bez względu na deszcz czy błoto, z uśmiechem na twarzy dobiegali do mety.

Więcej zdjęć z biegu terenowego dzieci w galerii na www.tygodnik-krapkowicki.pl

***(dl)***

# „Nowa" Rada Pedagogiczna

**Prima aprilis w Publicznej Szkole Podstawowej w Brożcu to nie tylko dzień żartów – to również wyjątkowa tradycja, którą od lat kultywuje społeczność szkolna. Raz w roku to uczniowie klasy ósmej przejmują władzę w szkole i wcielają się w rolę nauczycieli. Na jeden dzień powstaje nowa, nietypowa Rada Pedagogiczna, której członkowie z dumą zasiadają za nauczycielskimi biurkami.**

**Uczniowie wcielili się w rolę nauczycieli na jeden dzień.**

– To niesamowite doświadczenie! Miałam okazję zobaczyć szkołę z innej perspektywy i przez chwilę poczuć, jak to jest być nauczycielem – mówi Carmen Gawlica, która wcieliła się w polonistkę – Okazało się, że to nie tylko mówienie do klasy, ale też odpowiedzialność, planowanie i panowanie nad grupą. Ale było świetnie! – dodaje.

W tym dniu lekcje były prowadzone z pełnym zaangażowaniem i profesjonalizmem. Młodsi uczniowie okazali się wyjątkowo grzeczni i skupieni – słuchali, pracowali, pisali i chętnie angażowali się w zajęcia.

– Ja wcieliłem się w nauczyciela fizyki i techniki, a jedną z aktywności, które przygotowałem, była nauka gry w szachy. Zainteresowanie było ogromne! – opowiada Michael Kostka, uczeń ósmej klasy– Ci, którzy już znali zasady, grali między sobą, a reszcie tłumaczyłem podstawy. To było niesamowite uczucie – usiąść po drugiej stronie biurka, nie jako uczeń, ale jako nauczyciel. Dzieci naprawdę chciały się nauczyć i słuchały mnie z uwagą. Może dlatego, że temat był interesujący. W każdym razie – świetne przeżycie! – relacjonuje.

Uczniowie przyznają, że dzień w roli nauczyciela otworzył im oczy na wiele aspektów codziennej pracy pedagogów.

– Fajnie mi się uczyło, ale praca nauczyciela nie jest łatwa. Trzeba być cierpliwym, umieć pracować z dziećmi i je zaciekawić. Do tego trzeba się wcześniej przygotować do lekcji – mówi Paweł Heinz, który wcielił się w matematyka – Zdecydowanie inaczej patrzę teraz na codzienną pracę nauczycieli. To odpowiedzialne i wymagające zadanie – podsumowuje.

Choć była to tylko jednodniowa zamiana ról, doświadczenie to z pewnością zostanie z ósmoklasistami na długo. Niektórzy z nich może właśnie wtedy po raz pierwszy pomyśleli, że zawód nauczyciela to coś więcej niż tylko praca – to pasja i misja.

Tradycja ta jest pięknym przykładem na to, że nauka nie musi być nudna, a szkoła może być miejscem, w którym kreatywność i współpraca idą w parze z edukacją.

***(ag) fot. (PSP Brożec)***

eprasa.pl ff88085e18

# Wielki jarmark w Gogolinie

**W niedzielę 6 kwietnia w Hali Sportowej im. B. i Z. Blautów w Gogolinie odbył się Wielkanocny Jarmark Smaku i Tradycji. To wydarzenie, które już na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny gminy. Imprezie patronował „Tygodnik Krapkowicki".**

**W sali panował świąteczny klimat.**

**Dla dzieci przygotowano wiele ciekawych atrakcji. O nudzie nie było mowy.**

Wszystko rozpoczęło się o godzinie 15.00 konkursem dla sołectw i dzielnic gminy Gogolin. W tym samym czasie w sali odbywała się wystawa pokonkursowa prac wykonanych przez uczestników Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego im. Jerzego Lipki. Każdy z gości mógł podziwiać przepiękne, ręcznie zdobione jajka wielkanocne, które zachwycały zarówno detalami, jak i pomysłowością autorów. O godz. 17.00 odbyło się ogłoszenie wyników, a laureaci otrzymali zasłużone nagrody. Listę z nazwiskami zwycięzców konkursowych oraz szerszą relację z tego wydarzenia zaprezentujemy w kolejnym, świątecznym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego".

**Stoisko sołectwa Górażdże zostało przygotowane wzorowo.**

Organizatorzy jarmarku zadbali także o liczne atrakcje dla najmłodszych uczestników. Wśród nich można wymienić m.in.: malowanie EKO-pisanek, kącik z książką z Gminnej Biblioteki Publicznej, zajączkowe malowanie buziek z Gminnym Ośrodkiem Kultury oraz spotkanie z maskotką Kubusia Puchatka, która rozdawała słodkie upominki. O nudzie nie było mowy.

Na wielkiej scenie też sporo się działo. Przed publicznością zaprezentowały się dzieci i młodzież ze szkół i przedszkoli z gminy Gogolin, a także zespoły taneczne i muzyczne oraz studio piosenki działające przy Gminnym Ośrodku Kultury. Gwiazdą wieczoru był Grzegorz Poloczek, który dał wyjątkowy koncert, rozbawiając zaproszonych gości i wprowadzając wszystkich w świąteczny nastrój.

- Nie zabrakło również stoisk z rękodziełem, regionalnymi smakołykami oraz świątecznymi dekoracjami. Goście mogli podziwiać i zakupić wyroby lokalnych twórców, m.in. miód od okolicznych pszczelarzy, piękne dekoracje oraz tradycyjne potrawy przygotowane przez koła gospodyń wiejskich – tłumaczą pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Gogolinie.

Wydarzenie zostało przygotowane na najwyższym poziomie i cieszyło się sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców gminy Gogolin oraz innych gości. Tego dnia hala sportowa w Gogolinie-Karłubcu pękała w szwach. Kolejny jarmark już za rok.

*Michał Mandola*

# Ciągle czeka na naprawę

**Ludzie po raz kolejny skarżą się na zepsutą windę w gogolińskim ośrodku zdrowia. „Jak długo jeszcze to potrwa"? - pyta mieszkanka miasta.**

W grudniu ubiegłego roku na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" opublikowaliśmy interwencję w sprawie awarii windy w budynku ośrodka zdrowia w Gogolinie. Nasza stała czytelniczka (dane do wiadomości redakcji) już wtedy mówiła, że dźwig nie działa od drugiej połowy listopada 2024 roku.

Od tego czasu minęło już wiele tygodni i co? Jak się okazuje… nic. Dźwig nadal jest nieczynny, a ludzie nadal się skarżą.

- Jestem po 4 operacjach i poruszanie się sprawia mi ogromny problem – mówi interweniująca mieszkanka Gogolina (dane do wiadomości redakcji), która przez wiele lat związana była z lokalnym środowiskiem medycznym. – Bardzo proszę, żeby odpowiednie służby naprawiły w końcu tę windę. Do tego ośrodka przychodzi wiele starszych osób, dla których pokonanie schodów jest wielkim trudem. Tak nie może być.

**Winda od wielu tygodni jest nieczynna.**

W podobnym tonie wypowiada się seniorka, która w ubiegłym tygodniu do gogolińskiego ośrodka zdrowia przyjechała aż z gminy Walce. Była rozczarowana, że winda nie działa.

- W ośrodku zdrowia przyjmuje wielu wspaniałych lekarzy, ale dostęp do nich jest naprawdę ciężki – mówi emerytka z gminy Walce (dane do wiadomości redakcji). – Jestem w sędziwym wieku i pokonanie wysokich schodów jest dla mnie wielkim problemem. Proszę, zróbcie coś z tym.

Mam nadzieję, że po naszej interwencji winda w końcu zostanie naprawiona.

*(mim), fot. czytelnik*

# Zmarł Rudolf Kubiczek

**W ubiegłym tygodniu zmarł śp. Rudolf Kubiczek z Malni. Był osobą bardzo zaangażowaną na rzecz lokalnego samorządu gminnego, a także środowiska mniejszości niemieckiej i swojej miejscowości .**

Rudolf Kubiczek był postacią znaną i powszechnie szanowaną. Przypomnijmy, że przez ponad dekadę pełnił funkcję radnego Rady Miejskiej w Gogolinie I, II i III kadencji (1990-2002). Był też wieloletnim przewodniczącym koła DFK Malnia. Za swoje zaangażowanie został również odznaczony Nagrodą Honorową Ziemi Gogolińskiej „Statuetką Karolinki" w 2014 roku.

Śp. Rudolf Kubiczek był również bardzo związany ze swoim sołectwem. Przez wiele lat był chętnie zapraszany na różnego rodzaju uroczystości, które odbywały się m.in. w Publicznej Szkole Podstawowej w Malni.

**Rudolf Kubiczek był postacią znaną i powszechnie szanowaną.**

Społecznik zmarł w środę 2 kwietnia. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w poniedziałek 7 kwietnia o godz. 11.00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni. Jego ciało zostało pochowane na cmentarzu parafialnym.

*(mim), fot. sołectwo Malnia/archiwum*

# Liczył się każdy gram

**W Choruli przeprowadzono akcję zbierania złomu. W inicjatywę zaangażowało się wielu mieszkańców sołectwa.**

Akcja odbyła się w sobotę 22 marca. Tego dnia mieszkańcom wioski udało się zebrać 2 100 kg odpadów metalowych, co przełożyło się na dochód w wysokości około 1 500 zł. Sołtys wsi Marta Jaśkowic dziękuje wszystkim, którzy zaangażowali się w to dzieło.

- Dziękujemy tym, którzy oddawali złom, jak i tym, którzy pomagali w jego zbieraniu – mówi Marta Jaśkowic.

**Metalowe odpady wędrowały prosto na przyczepę.**

Cała kwota pozyskana w ramach akcji przeznaczona będzie na potrzeby sołectwa.

*(mim)fot. (nika)*

eprasa.pl ff88085e18

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku
KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902
KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102
ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
OLESNO tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE UL. OPOLSKA 77A TEL. 77 466 37 96 KOM. 608 076 280 www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

# Konkurs wielkanocny - znajdź zajączka z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajączków, które od 18 marca ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajączek przygotował **3 zestawy nagród** dla naszych Czytelników **o łącznej wartości 1 350 zł!** Co należy zrobić?

**Wytnij** poniższy kupon i **podpisz** swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź** ilustrację zajączków ukrytych na łamach gazety i **wklej** je na poniższą kartę.
Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 11,12,13,14 i 15) drukujemy po 3 ilustracje zajączków. W sumie wydrukujemy ich 15.
Zajączki oznaczone będą numerami od 1 do 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (uzbierane i wklejone ilustracje zajączków + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **18 kwietnia** (włącznie) na adres:
Tygodnik Krapkowicki
ul. Opolska 50/S2
47-300 Krapkowice (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)

4. Do wygrania są trzy zestawy nagród.
5. Nagrody otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
6. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.

Partnerzy konkursu:

MINI ZOO · KSIĘGARNIA MAKAMA KRAPKOWICE · HELIOS · SIREFA WINKLI · POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY

## KUPON

TYGODNIK Krapkowicki

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu

**Dlaczego lubisz święta wielkanocne?** .....

[ Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajączków ]

Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażaniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Opolska 50/S2 47-300 Krapkowice) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.

FELIETON

## L vs B, czyli świat staje na głowie

Najprawdopodobniej specom od reklamy sklepu L pomieszało się w głowach. No bo ciągle w reklamach wyzywają sklep B, że niby to oni – L, mają taniej, a w B, nie dość że wyższe ceny, to jeszcze różne w różnych regionach naszej kolorowej ojczyzny. Z taką reklamą zohydzającą bezpośrednio konkurencję , spotykamy się po raz pierwszy. To jest obrzydliwe i chyba nie przynosi oczekiwanych skutków, a może wręcz odwrotnie. Bo klient głupi nie jest, choć nie do końca, bo daje się złapać na bzdurne aplikacje i promocje, i nie bacząc na RODO, przekazujący gigantom i sieciom handlowym swoje dane osobowe. Zarówno L jak i B mają swoich stałych, nazwijmy ich - wielbicieli. Jednak wcale L nie jest taki tani, a powoływanie się na jakieś iluzoryczne badania rynku, są mało sprawdzalne. Denerwującym w L, jest nie tylko nachalny sposób reklamowania, jakże odmienny od sklepów B, K czy A, ale pewien rozgardiasz jaki panuje tamże na sklepowych półkach. Podobne asortymenty można znaleźć w różnych częściach hali, a już nie daj Boże szukać czegoś konkretnego. Ludzie swój rozum mają i chyba to też widzą. Ale L przydałaby się solidna żółta kartka.

Donald Trump, jakby umiał, też stanąłby na głowie, bo upiera się przy włączeniu Grenlandii jako najprawdopodobniej 51 stanu do USA. Czym on się różni od Putina? Są jak bracia z tak samo zakręconymi zwojami. Nie dość, że Trump wywodzi się z establishmentu, czego nie zauważają jego spauperyzowani wyborcy, to tak samo, jak prezydent Rosji, nakręca spiralę wojny na świecie, marząc o jeszcze większej potędze Stanów, które mogłyby zagarnąć także Kanadę i być terytorialnie większe od Rosji. Po co to komu? Czy to ma przynieść trwały pokój? Dwaj starsi już panowie prężą muskuły, a przy ich stopach, jak zwykle w takich przypadkach szczeka kilka pinczerów czepiających się nogawek, jak w przypadku Trumpa, czy struchlałych ze strachu ministrów w Rosji. I człowiek nie może przez takich osobników żyć spokojnie, pracować, zarabiać i cieszyć się światem, bo nie wie, co może go spotkać jutro.

Znowu przestawili nam czas. Ten pomysł z regulacją czasu wcale nie jest taki nowy, bo podobnych prób dokonywano już w 1919 r. Potem z przerwami – kilkakrotnie, i wreszcie nieprzerwanie od 1995 r, na mocy europejskiego porozumienia w tej sprawie. I to jest cały klucz do dyskusji nad sensem zmian czasu na letni czy zimowy, co ma przynosić wymierne efekty w oszczędności energii. Bo czas zmieniają niemal wszyscy, prócz Chińczyków, którzy nie dość, że go nie zmieniają, to jeszcze mają w swoim kraju pięć stref czasowych a jedną godzinę, czy to noc tu czy dzień tam, a u nas wielu skarży się na te zmiany. Że trudno się dostosować, że to wpływa źle na samopoczucie i zdrowie i wcale jakichś większych oszczędności nie przynosi. I co by nie gadać, to może wszystko i racja, bo rzeczywiście, im człek starszy, tym bardziej to odczuwa, a akomodacja do nowych godzin często trwa do dwóch tygodni. Jednak by odejść od zmian czasu, trzeba by się znowu porozumieć, co najmniej na europejskim szczeblu. Bo jak takiego konsensusu nie będzie, to jadąc do Czech czy Niemiec, będziemy przestawiali zegarki, nie mówiąc już o perturbacjach z rozkładami lotów czy choćby pociągów. Dyskusja na ten temat, bez konkretnych ustaleń w ramach Unii, jest więc czcza i bezsensowna.

Wszyscy Polacy i Polki stanęli na głowie. Właśnie: konsumenci i konsumentki, absolwenci i absolwentki, obywatele i obywatelki, uczniowie i uczennice, przyjaciele i przyjaciółki. Feminatywy wkroczyły bezpardonowo tudzież bezczelnie do naszego języka, rozpychając się w nim niemiłosiernie i zgoła niepotrzebnie. No bo jeśli mówimy o absolwentach jakiejś szkoły, to takim absolwentem jest chłopak jak i dziewczyna. Jak kandydat na prezydenta mówi do wszystkich Polaków, to zarówno do kobiet jak i facetów. Po co więc te utrudnianie i kłanianie się płci przeciwnej, by aby nie poczuły się urażone. Pisałem już tu o kierowniczkach, dyrektorkach, jakichś dziwacznych „gościniach", posłankach i rolniczkach. To zgoła absurdalne, bo co szkodziło zwrócić się do kobiety posła per „pani poseł" niźli „pani posłanko"??? Pani burmistrz normalnie, a nie „burmistrzyni". Albo naszym gościem jest pani taka czy inna. Toż to funkcja i rola.

I gdyby grono posłów płci żeńskiej wychodziło z jakąś inicjatywą, to powiedzielibyśmy grono posłanek, ale może tylko w takim przypadku. A tak jest i śmiesznie, i strasznie.

*Wawrzyniec Jasiński*

eprasa.pl ff88085e18

# Świąteczny klimat w centrum Strzeleczek

**W sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach odbył się tradycyjny Jarmark Świąteczny. Wydarzenie jak co roku przyciągnęło tłumy ludzi. Atrakcji tego dnia nie brakowało.**

**Prezenty wręczał burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka.**

**Sala Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach wypełniła się po same brzegi.**

Kiermasz odbył się w niedzielę 30 marca i został zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Strzeleczkach wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Strzeleczkach. Tego dnia sala Domu Kultury pękała w szwach. Zapełniła się nie tylko uczniami, ale także ich rodzicami, mieszkańcami gminy Strzeleczki oraz innymi gośćmi.

Atmosfera jak zwykle była ciepła i rodzinna. Wszystko to dzięki pięknym występom uczniów szkoły, którzy swoimi talentami umilili czas wszystkim gościom. Nie zabrakło świątecznych akcentów – można było kupić przepiękne stroiki wielkanocne, idealne do udekorowania domu na nadchodzące święta.

## Wiele atrakcyjnych nagród

W trakcie wydarzenia nagrodzeni zostali także laureaci tegorocznego Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego. Jak już pisaliśmy tydzień temu na łamach „Tygodnika Krapkowickiego", z roku na rok prace zachwycają coraz większą precyzją, pomysłowością i artystycznym kunsztem, w związku z czym wybór zwycięzców nie był łatwy. Bezpośrednio po zakończonym konkursie (25 marca) każdy uczestnik otrzymał upominek ufundowany przez gminę Strzeleczki. Były to niewielkie paczuszki wypełnione smakołykami i drobnymi prezentami takimi jak klocki i kalkulatory. Z kolei dorośli uczestnicy otrzymali porcelanowe zające.

**Z roku na rok prace zachwycają coraz większą precyzją, pomysłowością i artystycznym kunsztem.**

Na tym jednak nie skończyło się rozdawanie nagród. Autorzy najpiękniejszych prac otrzymali dodatkowe prezenty, które również zostały zasponsorowane z budżetu gminy Strzeleczki.

- Najlepszym uczestnikom wręczaliśmy lampki na biurka, głośniki bezprzewodowe, zestawy farb akrylowych, miski, notesy i inne upominki – mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach Anna Kuźnik.

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka, który również wziął udział w tegorocznej edycji Jarmarku Świątecznego, jest dumny z organizatorów wydarzenia.

- Dziękuję wszystkim, którzy byli z nami tego dnia – mówi Marek Pietruszka. - To był wspaniały czas pełen uśmiechów, rozmów i świątecznego klimatu. Wszystkim nagrodzonym w ramach Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego serdecznie gratuluję, a każdemu uczestnikowi dziękuję za zaangażowanie i pielęgnowanie tej pięknej tradycji. Dziękuję za podtrzymywanie tej wyjątkowej sztuki i dzielenie się nią z innymi. Już nie możemy się doczekać jakie piękne dzieła zobaczymy w przyszłym roku.

Kolejna edycja Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego oraz Jarmarku Świątecznego już za rok.

*(mim), fot. gmina Strzeleczki*

**Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach przygotowali ciekawy program artystyczny.**

# Zbierali w szlachetnym celu

**Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrej podsumowali zorganizowaną przez siebie zbiórkę złomu. Dochód z akcji przeznaczony będzie na szlachetny cel.**

Zbiórkę przeprowadzono pod koniec marca. Mieszkańcy Dobrej i Nowego Budu ochoczo włączyli się w akcję. Dzięki ich hojności zebrano dokładnie 8546 kg odpadów metalowych oraz 220 zł w gotówce. Dochód z inicjatywy przeznaczony będzie na rehabilitację dwóch małych mieszkańców wioski – Patryka i Julii.

Druhowie dziękują za wsparcie akcji.

*(mim)*

# Piękny dar dla wioski

**Łowkowice po raz kolejny wypiękniały. Na terenie wioski zamontowano ozdobę wielkanocną, która została wykonana przez mieszkankę sołectwa.**

W ubiegłym tygodniu sołectwo Łowkowice zaprezentowało ozdobę stworzoną przez Paulinę Stryj, która wraz z Romanem Kojem, przekazała ją na rzecz wioski. Dekoracja składa się z dwóch zajączków, które zamontowano na Bagienku.

Członkowie rady sołeckiej wraz z sołtysem dziękują za poświęcony czas oraz chęć upiększenia miejscowości.

*(mim), fot. sołectwo Łowkowice*

**Ozdobę wykonała utalentowana mieszkanka sołectwa.**

eprasa.pl ff88085e18

26 LIPCA 2025

DUX EVENT
AGENCJA EVENTOWA

V EDYCJA

WAKACYJNY
KONCERT GWIAZD

MIŁY PAN • DEFIS • SKOLIM • TOPKY • OSKARO

BOYS 35 lat na scenie

TEMPTATION
TANCERZE NITKOWSKIEJ

disco polo

BILETY DOSTĘPNE NA: biletyna.pl

OPOLE › AMFITEATR NCPP › 18:30

Patronat medialny: TYGODNIK Krapkowicki TYGODNIK Ziemi Opolskiej

POCZUJ LEKKOŚĆ jednej raty!

✓ **Nowa rata może być niższa** niż suma dotychczasowych

✓ **Nr 1 w rankingu** kredytów konsolidacyjnych Comperia.pl

✓ Nawet **do 240 000 zł**

0 zł prowizji

POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA FIT RRSO 11,47%

KRAPKOWICE
ul. Wolności 2
tel. 77 446 06 90

KASA STEFCZYKA
Zawsze u siebie

www.kasastefczyka.pl

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł / 0%, opłatą za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł. Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Najtańszy kredyt konsolidacyjny w rankingu Comperia.pl, stan na marzec 2025 r. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: spółki Stefczyk Finanse S.A. z siedzibą w Gdyni przy ul. Legionów 126-128, wpisanego do KRS w Sądzie Rej. Gdańsk-Północ w Gdańsku VIII Wydz. Gosp. KRS pod nr. 0000677966, kapitał zakładowy: 417.273.120,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586- 227-30-23, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. F. Stefczyka z siedzibą w Gdyni, związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonywaniem umów o kredyt konsumencki.

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH

MAKRUS

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE
Bloczki silikatowe, Pustaki ceramiczne, Stropy, Nadproża, Bloczki betonowe.

CHEMIA BUDOWLANA
Wapno, Cement, Kleje i Fugi, Zaprawy, Farby.

SUCHA ZABUDOWA
Płyta KG, Profile, Drewno Konstrukcyjne, Płyty OSB, Sufity Armstrong.

MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE
Styropiany, Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Styropian, kleje, tynki, Elementy dekoracyjne, Mieszalnik tynków i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE
Dachówki ceramiczne, Papy termozgrzewane i tradycyjne, Blachodachówki, Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:
Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziołka 2

Czynne:
Pn. – Pt. 7:00 – 17:00
Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

WYNAJMĘ PLAC O POWIERZCHNI 60 ARÓW

POŁOŻONY PRZY ULICY KSIĘDZA KOZIOŁKA 2 W KRAPKOWICACH WRAZ Z BUDYNKIEM WARSZTATOWO-MAGAZYNOWYM O POWIERZCHNI 130M2

TEL: 506 018 624

eprasa.pl ff88085e18

# Świętowanie Tradycji i Rękodzieła

**Wystawy stołów wielkanocnych to tradycyjna okazja do spotkania się z lokalnym rzemiosłem i kulturą, szczególnie w okresie przedświątecznym. Takie wydarzenia nie tylko prezentują bogactwo regionalnych wyrobów, ale także stanowią ważny element integracji społeczności i pielęgnowania tradycji. Wielkanoc, będąca jednym z najważniejszych świąt w kalendarzu liturgicznym, to czas radości, odrodzenia i obfitości, który zainspirował twórczość wielu artystów ludowych i rzemieślników. W Polsce, jak i w wielu innych krajach, z okazji Świąt Wielkanocnych przygotowuje się wyjątkowe ozdoby, rękodzieło i wyroby kulinarne, które wprowadzą każdego w atmosferę tego szczególnego okresu.**

**Spotkanie było pełne wielkanocnych smaków i radości.**

6 kwietnia 2025 roku w stodole w Brożcu odbyła się wyjątkowa impreza – Wystawa Stołów Wielkanocnych, organizowana w ramach Dni Partnerstwa. Pomimo niesprzyjającej pogody, wydarzenie przyciągnęło liczne osoby, które z zainteresowaniem podziwiały ręcznie wykonane wyroby cukiernicze, robótki szydełkowe oraz inne rękodzieła. Atmosfera była pełna radości i świątecznego ducha, a goście mieli okazję nie tylko podziwiać artystyczne wyroby, ale także uczestniczyć w licznych występach artystycznych.

W programie artystycznym wzięły udział dzieci z Brożca i Kromołowa, które zaprezentowały swoje umiejętności taneczne i wokalne. Występy dziecięcego Zespołu Tanecznego „Przecinek" z Brożca oraz Kapeli Szczepańskich wprowadziły gości w prawdziwie świąteczną atmosferę. Dodatkowo, uczennice z Publicznej Szkoły Podstawowej w Brożcu zaprezentowały swoje talenty wokalne, dobierając ciekawe piosenki, takie jak „O, siadej, siadej" czy „Mioł dziadek trzi cery". Występy artystyczne spotkały się z ogromnym entuzjazmem i zainteresowaniem gości.

Podczas wydarzenia miała również miejsce zbiórka charytatywna na rzecz Piotrusia Białasa z Walec, o którym pisaliśmy już na łamach naszej gazety. Chociaż pogoda nie była sprzyjająca, wielu gości, szczególnie rodziny z dziećmi, spędziło czas na wystawach i występach, a atmosfera była radosna i pełna pozytywnych emocji.

- To było naprawdę wyjątkowe wydarzenie. Pomimo zimna, przyszli ludzie, którzy z chęcią podziwiali ręcznie robione wyroby, w tym przepiękne koszyczki, zajączki w kształcie jajek, a także szydełkowe ozdoby. Występy dzieci były niesamowite, a cała impreza miała świetną atmosferę. Ludzie chwalili nasze stoły i wystawy, a to bardzo motywuje do dalszej pracy! – mówi Teresa Lichoń, jedna z uczestniczek wystawy, która zaprezentowała swoje prace. – Wystawiłam tu swoje szydełkowe wyroby, takie jak króliczki, zakładki do książek i torebki, które robię ręcznie, ale na stołach znalazły się także prace innych uczestników wystawy. Wszystkie wyroby były wyjątkowe, pełne pasji i staranności, co sprawia, że cieszę się, iż mogłam być częścią tego wydarzenia.

**Czas umiliły występy młodych artystów.**

Wśród wystawionych prac można było znaleźć szeroki wachlarz rękodzieła, od ozdób wielkanocnych, przez dekoracje świąteczne, aż po ręcznie robione pierniki, które były dekorowane lukrem.

-Wszystkie nasze wyroby spotkały się z ogromnym zainteresowaniem – mówi jedna z uczestniczek. – Ludzie chwalili je, a widać, że rynek rękodzieła zyskuje coraz większe uznanie i jest coraz bardziej doceniany. To bardzo motywujące i pokazuje, że nasze prace mają wartość. – podsumowuje.

**Stoły były pełne wspaniałych wypieków i rękodzieła.**

Wydarzenie to było nie tylko okazją do zaprezentowania swoich prac, ale także do wspólnego spędzenia czasu i wymiany doświadczeń. Każdy, kto wziął udział, mógł poczuć się częścią czegoś większego, a atmosfera integracji była wyjątkowa.

-Dla mnie to była świetna okazja, by zobaczyć, jak wielu ludzi docenia rękodzieło. Mimo że sama nie wystawiałam swoich prac, to po prostu cieszyłam się tym wydarzeniem jako część społeczności – opowiada Maria Kleszcz, która odwiedziła wystawę. – Te wystawy to doskonały sposób na integrację i wspólne świętowanie. Wielkanoc to czas, kiedy możemy poczuć się blisko z tradycją i z innymi ludźmi, którzy mają podobne pasje – kończy.

Mimo chłodnej pogody, Wystawa Stołów Wielkanocnych przyciągnęła wielu gości, którzy docenili zarówno artystyczną wartość wystawionych prac, jak i bogaty program artystyczny. Wydarzenie pokazało, jak ważne jest zachowanie tradycji oraz wspólne świętowanie, które łączy ludzi bez względu na granice.

***(ag) fot. Bernadeta Suchińska, (GOK Walce)***

# Nowy Zarząd LZS Walce wybrany!

**4 kwietnia 2025 roku, podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, wybrano nowy zarząd Ludowego Zespołu Sportowego Walce. Nowe władze klubu obejmują zarówno doświadczonych działaczy, jak i osoby z dużą energią, gotowe do działania. Na czele zarządu stanął Denis Wiesner.**

- Cieszę się, że Walne Zebranie Członków Ludowego Zespołu Sportowego w Walcach obdarzyło mnie zaufaniem i powierzyło mi pełnienie funkcji prezesa – to dla mnie ogromne wyróżnienie, ale też duża odpowiedzialność – mówi Denis Wiesner, nowy prezes zarządu LZS Walce. - W poprzedniej kadencji pełniłem funkcję wiceprezesa, dzięki czemu miałem okazję nabrać cennego doświadczenia oraz zobaczyć, jak funkcjonują kluby sportowe od środka. Teraz to doświadczenie chciałbym przełożyć na najbliższą kadencję jako prezes – komentuje.

W skład nowego zarządu weszli także: Mateusz Bonczek, który objął stanowisko wiceprezesa ds. siatkówki, Adam Suchan – skarbnik, oraz Barbara Pollak – sekretarz. Działalność nowego zarządu ma na celu dalszy rozwój klubu, zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. Priorytety zarządu są jasno określone.

- Zależy nam na tym, by inwestować w młodsze pokolenia, bo to one będą przyszłością naszego klubu – opowiada Denis Wiesner. - Szkolenie dzieci i młodzieży to nie tylko kwestia rozwoju sportowego, ale także wychowawczego. Wierzymy, że odpowiednie wsparcie w młodym wieku przyniesie efekty, które zaowocują zarówno na poziomie sportowym, jak i osobistym – dodaje.

Rozwój infrastruktury sportowej to kolejny ważny element planów nowego zarządu. Poprawa warunków treningowych dla zawodników ma stanowić podstawę do dalszego wzrostu poziomu sportowego drużyn LZS Walce.

- W najbliższej kadencji chcemy skupić się na uporządkowaniu wewnętrznej struktury klubu. Każdy członek zarządu i pracownik powinien mieć jasno określoną rolę, a nasze działania muszą być odpowiednio skoordynowane – mówi Denis Wiesner.

**Nowy zarząd gotowy do działania.**

- Dodatkowo, jednym z naszych celów jest zapewnienie stabilności finansowej klubu, bo to fundament, bez którego trudno myśleć o dalszym rozwoju – podsumowuje.

W kontekście sportowym, nowy zarząd LZS Walce ma ambitne plany na nadchodzący okres. Priorytetem będzie awans drużyny rezerw do wyższej klasy rozgrywkowej, a także umocnienie pozycji pierwszej drużyny w IV lidze. Z kolei sekcja piłki siatkowej, chociaż mniej znana, zyskuje na znaczeniu i również zasługuje na wsparcie w rozwoju.

- Naszym pierwszym celem jest awans drużyny rezerw do wyższej klasy rozgrywkowej – zaznacza Denis Wiesner - W przypadku pierwszej drużyny, chcielibyśmy umocnić się w IV lidze i stać się drużyną, która przez lata będzie mogła konkurować na tym poziomie – kończy.

Zmiany w LZS Walce to czas intensywnej pracy i nowych wyzwań. Z nowym zarządem klub stawia na rozwój, organizację i poprawę warunków do treningów, co ma przełożyć się na wyższy poziom sportowy. Zarząd, pełen energii i zaangażowania, ma nadzieję na realizację ambitnych celów zarówno sportowych, jak i organizacyjnych.

Wybór nowego zarządu LZS Walce to ważny krok w kierunku dalszego rozwoju klubu. Prezes Denis Wiesner, wspierany przez doświadczony zespół, ma jasno określone cele na najbliższą kadencję: inwestowanie w młodzież, poprawa infrastruktury, stabilność finansowa i umocnienie pozycji drużyn LZS Walce na poziomie ligowym. Zespół, pełen energii i ambicji, ma nadzieję na dalszy rozwój klubu oraz osiąganie sukcesów zarówno na boisku, jak i w organizacji.

***(ag) fot. (LZS Walce)***

eprasa.pl ff88085e18

POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

MACIEJ SONIK, STAROSTA KRAPKOWICKI
SABINA GORZKULLA, WICESTAROSTA KRAPKOWICKI
ZAPRASZAJĄ NA PRZEDŚWIĄTECZNE SPOTKANIE
W SERCU OPOLSZCZYZNY.

# KIERMASZ WIELKANOCNY i ŚRODA ŻUROWA

## 16 KWIETNIA

PARKING ZA STAROSTWEM POWIATOWYM
W KRAPKOWICACH, UL. KILIŃSKIEGO 1

## KIERMASZ WIELKANOCNY

Z udziałem lokalnych twórców ludowych i producentów żywności: wyroby ceramiczne, wiklinowe, haftowane, szydełkowe, pisanki, ozdoby wielkanocne, jajka, sery, wędliny, przetwory, baby, mazurki

**TRADYCYJNY ŚLĄSKI ŻUREK – DEGUSTACJA**
przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich
Melodia Smaku w Oleszce

Strefa zdjęć przy wielkanocnych kroszonkach i pisankach
Spotkanie z wielkanocnym zającem
Konkursy z nagrodami – do wygrania słoiki zakwasu

## WARSZTATY

- **Godz. 10:00–12:00**
  **KROSZONKARSKIE**
  z Ewą Wawrzynek i Krystyną Piechotą
- **Godz. 10:00-12:00, 15:00-19:00**
  **CERAMICZNE**
  z Agnieszką Pyką-Goldner
- **Godz. 11:00-17:00**
  **DEKOROWANIE CIASTECZEK**
  z Pracownią Kulinarną Nakarmieni
- **Godz. 15:00–19:00**
  **ROBIENIA WIELKANOCNYCH STROIKÓW PLASTYCZNE**

## PO ZMROKU:

– **ogniska** i pieczenie kiełbas
– **harcerski śpiew** z Hufcem ZHP Krapkowice

Wspólny czas w blasku ogniska do późnych godzin wieczornych

NA TRASIE KRAPKOWICE-OTMĘT-GOGOLIN KURSOWAĆ BĘDZIE **BEZPŁATNA KOLEJKA!**

Udział w wydarzeniu jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na bezpłatne wykorzystanie wizerunku uczestnika do celów promocyjnych organizatorów

eprasa.pl ff88085e18

# Pisanki, palmy i świąteczna radość

**Zdzieszowicki kiermasz wielkanocny zachwycił mieszkańców! Kolorowe stoiska z rękodziełem, domowe wypieki oraz występy dzieci sprawiły, że tegoroczne przygotowania do świąt miały wyjątkowo radosny wymiar.**

**Wielu mieszkańców skorzystało z zaproszenia i poczuło świąteczny klimat.**

Pisanki, palmy, koszyczki, stroiki, hafty, wypieki domowe. A do tego występy najmłodszych mieszkańców Zdzieszowic, a także regionalnych grup muzycznych. Tak wyglądają przygotowania do świąt wielkanocnych w mieście koksowników.

**Tak wyglądały przygotowania do świąt wielkanocnych w mieście koksowników.**

Dwudniowa impreza odbyła się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji. W holu można było nabyć dekoracje i stroiki wielkanocne oraz rozkoszować się pysznymi specjałami przygotowanymi przez zdzieszowickie placówki oświatowe oraz lokalnych producentów.

To dwudniowa impreza, w której udział brało wielu mieszkańców Zdzieszowic. W sobotę, 5 kwietnia, podczas rozpoczęcia kiermaszu zebranych przywitał burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel, składając najlepsze życzenia wielkanocne oraz zapraszając wszystkich do korzystania z oferty stoisk. Do życzeń przyłączył się również Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Skóra oraz Dyrektor MGOKSiR-u Paweł Gołdyn.

Niedzielne popołudnie również obfitowało w wiele świątecznych wrażeń, a organizatorzy już teraz planują kolejne tego typu wydarzenia.

Więcej zdjęć w galerii na www.tygodnik-krapkowicki.pl

*(dl)*

**Tegoroczne przygotowania do świąt miały wyjątkowo radosny wymiar.**

# Mali tancerze zachwycili publiczność

**Przedszkolaki jak zawsze stanęły na wysokości zadania. W sali kinowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach 29 marca odbył się kolejny przegląd Tańca Ludowego „Raz na Ludowo", organizowanego przez Publiczne Przedszkole nr 6 w Zdzieszowicach.**

Po raz kolejny uczestnicy mieli przyjemność podziwiać występy dzieci w tańcach ludowych, które zachwyciły nas nie tylko swoją energią, ale i niezwykle wysokim poziomem. Wszystkim małym uczestnikom, a zwłaszcza najmłodszym tancerzom należą się wielkie gratulacje i uznanie, za zaangażowanie, piękne występy oraz niezapomniane wrażenia.

**29 marca w Zdzieszowicach odbył się kolejny przegląd Tańca Ludowego „Raz na Ludowo".**

W programie jak zwykle nie zabrakło występów zespołów z przedszkoli miasta i gminy Zdzieszowice. Zaprezentowali się: zespół „Mali Krakowiacy" z Publicznego Przedszkola nr 2 im. Kubusia Puchatka w Zdzieszowicach, zespół „Bajtle spod strzechy" z Publicznego Przedszkola nr 3 im. Pszczółki Mai w Zdzieszowicach, zespół „Roztańczone kierpce i ciupagi" z Publicznego Przedszkola nr 5 Tęczowa Piątka w Zdzieszowicach, zespół „Złote łany" z Publicznego Przedszkola nr 6 im. Jana Brzechwy w Zdzieszowicach, zespół „Przedszkolaki spod buczyny" z Publicznego Przedszkola im. Małego Księcia w Żyrowej, zespół „Kaszebsko Stoleca" z Oddziału Przedszkolnego w Januszkowicach, zespół „Ochronkowa kapela" z Katolickiego Przedszkola Niepublicznego Ochronka w Zdzieszowicach. Uczestnicy tego wydarzenia mogli obejrzeć również taneczny pokaz w wykonaniu zespołu „Folkowa Dwójeczka" z Publicznego Przedszkola nr 2 w Krapkowicach i zespołu „Dynga" z Publicznego Przedszkola nr 8 w Kędzierzynie Koźlu.

**Każdy z małych artystów na zakończenie przeglądu otrzymał zasłużony dyplom oraz prezent.**

Każdy z małych artystów na zakończenie przeglądu otrzymał zasłużony dyplom oraz upominek. Oprócz występów na scenie przybyli goście mieli także okazję zobaczyć wystawę prac plastycznych pt. „Pejzaż górski w świetle czterech pór roku" oraz nabyć to i owo na wielkanocnym kiermaszu.

Wśród gości obecni byli: przewodniczący Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Marek Skóra, oraz zastępca burmistrza Zdzieszowic Sabina Kurdyna, Jolanta Jaworek z Kuratorium Oświaty w Opolu, radni powiatu krapkowickiego Helga Bieniusa i Krzysztof Molfa oraz dyrektor Biura Administracyjno-Ekonomicznego Oświaty w Zdzieszowicach Mirosław Czernysz.

***(matt), fot. gmina Zdzieszowice, Przedszkole Publiczne nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach***

# Gmina w zasięgu ręki

**Gmina Zdzieszowice idzie z duchem czasu i zachęca mieszkańców do skorzystania z nowoczesnego narzędzia, jakim jest darmowa aplikacja mobilna „Gmina Zdzieszowice". Dostępna na systemy Android i iOS, aplikacja zapewnia wygodny dostęp do najważniejszych informacji i usług, oszczędzając czas i ułatwiając codzienne życie.**

Aplikacja oferuje wiele ciekawych funkcji. Dzięki niej mieszkańcy mogą być na bieżąco z najnowszymi wiadomościami z gminy, ogłoszeniami z Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) oraz nadchodzącymi wydarzeniami kulturalnymi i społecznymi. Dzięki powiadomieniom wysyłane są alerty o sytuacjach kryzysowych, ważnych terminach (np. wywóz odpadów, płatności podatków) i innych istotnych sprawach. Jest też tzw. „Mapa potrzeb" – każdy kto ma jakiś problem w swojej okolicy, może z pomocą aplikacji zgłoś usterkę, taką jak awaria oświetlenia, dziura w drodze czy dzikie wysypisko śmieci. Natomiast dzięki kalendarzowi wywozu odpadów nikt nie przegapi terminu odbioru śmieci. Aplikacja przypomina o harmonogramie wywozu i podpowiada zasady segregacji. Wśród wielu rozwiązań i funkcji nie zabrakło także interaktywnej mapy, która pomoże w odkrywaniu ciekawych miejsc w gminie (urzędy, instytucje kultury, obiekty sportowe) z funkcją nawigacji do wybranego celu.

## Prosto i wygodnie

Aplikacja jest intuicyjna i bezpłatna, a jej użytkowanie nie wymaga zakładania konta ani podawania danych osobowych. To narzędzie, które stawia na szybkość, transparentność i zaangażowanie mieszkańców w życie gminy. Aby pobrać aplikację wystarczy wejść w App Store (iOS) lub Google Play (Android), wyszukać „Gmina Zdzieszowice" i zainstalować aplikację.

***(matt)***

eprasa.pl ff88085e18

# Postawią dodatkowe kamery przy drogach

**Przy drogach wojewódzkich w naszym regionie pojawiły się charakterystyczne żółte tabliczki. To znak, że niebawem ruszy wielkie liczenie. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu skontroluje ilość pojazdów poruszających się na danych odcinkach dróg wojewódzkich, także w powiecie krapkowickim.**

**Niebawem w powiecie krapkowickim ruszy akcja liczenia pojazdów poruszających się po drogach zarządzanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu.**

Działania te przeprowadzone zostaną w ramach akcji Generalny Pomiar Ruchu, który organizowany jest przez ZDW raz na pięć lat. Ostatni miał miejsce na przełomie lat 2020/2021. Wtedy to, okazało się, iż najwięcej aut poruszających się po drogach wojewódzkich na Opolszczyźnie przemierzało DW nr 423 w rejonie Krapkowic. Ówczesny wynik to 20,3 tys. pojazdów na dobę. Dla porównania kolejne miejsca na podium zajęły odcinki dróg DW489 w Nysie - 17,6 tys. pojazdów i DW463 w Ozimku – 13,7 tys. pojazdów.

W ostatnich dniach przy drogach wojewódzkich w powiecie krapkowickim zainstalowano specjalne tablice informujące o zbliżającym się pomiarze ruchu. Zliczanie samochodów odbywać się będzie za pomocą kamer. Pojazdy liczone będą w powiecie krapkowickim m.in. na drogach: DW415, która przebiega przez Dąbrówkę Górną, Rogów Opolski, Gwoździce i Krapkowice; DW423, która ciągnie się od Choruli przez Gogolin i Zdzieszowice po Januszkowice; DW416, która wiedzie przez Żywocice, Pietną, Ściborowice, Kórnicę i Nowy Dwór Prudnicki oraz DW409, która prowadzi w naszym powiecie przez Dąbrówkę, Gogolin, Krapkowice, Steblów, Dobrą, Strzeleczki, Kujawy, Zielinę, aż po Moszną.

Jak informuje opolskie ZDW pomiar ruchu prowadzony ma być do końca bieżącego roku. Wstępnie przewiduje się, iż ilość samochodów poruszających się po drogach wojewódzkich na Opolszczyźnie może wzrosnąć w stosunku do wyniku pomiaru uzyskanego niemal pięć lat temu. Dokładny wynik tegorocznej akcji ma być znany w przyszłym roku.

*(dl)*

# Dziewczyny podbiły Racibórz

**Zakończyły się rozgrywki w ramach Raciborskiej Ligi Piłki Siatkowej Kobiet w sezonie 2024/2025. W zawodach udział brały reprezentantki krapkowickiego klubu PV Volley. Po emocjonującym finałowym meczu nasze siatkarki zwyciężyły i tym samym zajęły pierwsze miejsce w raciborskiej lidze.**

**Krapkowickie siatkarki zdobyły mistrzostwo Raciborskiej Ligi Piłki Siatkowej Kobiet w sezonie 2024/2025.**

Krapkowiczanki o mistrzostwo zagrały z zawodniczkami KRS TKKF Jastrząb. To był prawdziwy, siatkarski rollercoaster.

- W meczu finałowym przegrywaliśmy już 0:2 i 11:15 w trzecim secie, a jednak odwróciliśmy losy meczu i wygraliśmy w tie-breaku – skomentował po emocjonującym meczu trener PV Volley Krapkowice Robert Malek.

Z różnych względów w meczu o złoto w seniorskiej lidze, PV Volley Krapkowice reprezentowała młodzież, która na początku nie mogła znaleźć sposobu na bardziej doświadczone rywalki. W trzecim secie, po zmianach taktycznych i nerwowej końcówce, krapkowiczanki wyszarpały zwycięstwo.

- Od tego momentu gra wyglądała coraz lepiej – mówi Malek – moje podopieczne nabrały więcej pewności, skuteczności i popełniały mniej własnych błędów. Nasze młode zawodniczki pokazały ducha walki, determinację i udowodniły, że w siatkówce zawsze warto grać do końca, wierząc w końcowy sukces.

Krapkowickie „złotka" w finałowym meczu wystąpiły w składzie: Maja Woźniak (k), Hania Jędryszek, Martyna Kosicka, Julka Pismiok, Basia Kala, Nicole Lepich, Amelka Szczęsna, Amelka Domżalska. Do sukcesu krapkowiczanki poprowadził trener Robert Malek przy wsparciu Pauliny Emerling i Amelii Mandziuk.

*(dl), fot.( PV Volley Krapkowice)*

# Szykuje się sportowo-rodzinny festyn

**To będzie nie lada gratka dla mieszkańców Krapkowic, a w szczególności dla całych rodzin. W połowie maja dzieci, rodzice a także dziadkowie będą mogli wspólnie wziąć udział w sportowo-rodzinnym festynie „Dzień Matki i Dziecka ze św. Janem Paweł II". Trwają zapisy do rodzinnego turnieju w piłce nożnej i siatkówce.**

Jednym z organizatorów wydarzenia jest radny Rady Miejskiej w Krapkowicach Denis Opioła.

- Szykujcie się na coś wyjątkowego – zakomunikował rajca – w sobotę 17 maja w Krapkowicach przy pływalni Delfin odbędzie się Festyn Rodzinny „Dzień Matki i Dziecka ze św. Janem Pawłem II". Podczas niego rozegrany zostanie rodzinny turniej piłki nożnej i siatkówki, gdzie nie liczy się tylko wynik, ale przede wszystkim dobra zabawa i wspólnie spędzony czas. W tym wszystkim chcemy też oddać hołd świętemu Janowi Pawłowi II, wielkiemu przyjacielowi rodzin, sportu i młodych.

Aktualnie trwają zapisy do turniejów sportowych. Informacje, gdzie zgłosić zespół można odnaleźć na profilu radnego Opioły w mediach społecznościowych, a także już niebawem na plakatach.

- Zbierzcie ekipę. – apeluje rajca - może tata bramkarz, mama rozgrywająca, dzieci w pomocy, dziadek wejdzie do ataku, a babcia kibicuje z trybun? Albo... może i babcia wejdzie na boisko? Kto wie! Zróbmy razem piękne, rodzinne wydarzenie z uśmiechem i sportem w roli głównej. Już dzisiaj serdecznie zapraszam wszystkich do udziału w tej niezwykłej imprezie.

Patronat medialny nad wydarzeniem objął „Tygodnik Krapkowicki".

*(dl)*

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Krapkowicach ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego przy ul. Rybacka 5-7 o pow. 52,97 m² na działalność handlową w branży dowolnej za wyjątkiem prowadzenia działalności w zakresie gier na urządzeniach rozrywkowych z wykorzystaniem automatów. Lokal wyposażony jest w instalacje elektryczną, wod-kan, centralne ogrzewanie.

Cena wywoławcza za czynsz (bez opłat za media) wynosi **14,00 zł za m² netto** powierzchni użytkowej. Wadium w wysokości 2000 zł należy wpłacić na konto ZGKiM Sp. z o.o. ul. Rybacka 9 w Krapkowicach w Banku Spółdzielczym nr 43888400042001000314370003 do dnia 09.05.2025. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień wpływu zaliczki na konto. Wadium ulegnie przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od podpisania umowy. Wygrywający przetarg obowiązany jest zawrzeć umowę najmu w terminie 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółki ZGKiM, ul. Rybacka 9 w dniu 13.05.2025 o godz. 9.00 zgodnie z regulaminem przetargu. Dodatkowe informacje można otrzymać jedynie w formie pisemnej (wersja papierowa lub e-mail).

Przetarg może być odwołany bez podania przyczyny.

Prezes Zarządu

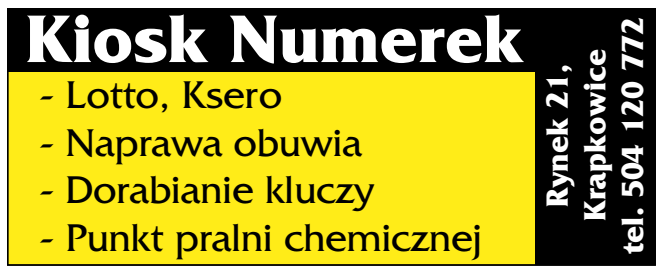


eprasa.pl ff88085e18

NR 02 (43) KWIECIEŃ 2025

PARTNER Heidelberg Materials

# ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

## Zanieczyszczenie odpadów papierowych plastikiem wzrasta o 40 proc. w miesiącach zimowych

**Z najnowszych danych wynika, że zanieczyszczenie odpadów papierowych plastikiem w okresie między listopadem a marcem wzrasta nawet o 40 proc. Misją Waterdrop jest eliminacja plastiku w formie jednorazowych butelek ze środowiska naturalnego.**

Ausriacka marka od ubiegłego roku jest oficjalnym partnerem turnieju Australian Open, w ramach tej współpracy udało jej się zredukować 99 proc. plastiku jednorazowego użytku w strefach graczy. Przy okazji tegorocznego turnieju powstała oficjalna butelka turnieju – Stalowa Butelka Termiczna AO25.

### Nawet 5 tys. ton odpadów więcej na wysypiskach śmieci

Nowe dane wskazują, że w okresie zimowym – od listopada do marca – na wysypiska odpadów i do spalarni może trafiać nawet dodatkowe 5 tys. ton odpadów. Plastikowe butelki wykorzystywane na masową skalę przyczyniają się do zanieczyszczania oceanów oraz obecności mikroplastiku w napojach, a ostatnie badania pokazują, że mogą mieć także negatywny wpływ na recykling innych tworzyw. Po zmieszaniu plastikowych butelek z opakowaniami tekturowymi w pojemnikach na odpady, w chłodnych, mokrych miesiącach zimowych, nasiąknięta tektura owija się wokół plastikowych butelek i tacek, powodując trudności z ich przetwarzaniem w zakładach recyklingu. Prognozuje się, że zanieczyszczenie papieru i tektury plastikiem między listopadem a marcem wzrasta nawet o 40 proc. w związku z czym w Wielkiej Brytanii na wysypiska śmieci lub do spalarni trafia dodatkowe 5 tys. ton odpadów plastikowych.

### Redukcja 99 proc. plastiku jednorazowego użytku podczas Australian Open

Austriacka marka Waterdrop działa z misją eliminacji plastiku w formie jednorazowych butelek ze środowiska naturalnego, dlatego angażuje się w liczne projekty specjalne. Jednym z nich jest Australian Open, którego jest oficjalnym partnerem od 2024 roku. Podczas turnieju wspiera nawodnienie uczestników, dostarczając butelki z wodą dla wszystkich graczy i personelu, na terenie zawodów. W ubiegłym roku udało się zredukować 99 proc. plastiku jednorazowego użytku w strefach graczy, a do specjalnie zaprojektowanych butelek Waterdrop trafiło ponad 5,6 tys. litrów wody. Prawie 800 graczy mogło uzupełnić wodę bezpośrednio na korcie, korzystając z filtrowanej, wysokiej jakości wody z kranu w Melbourne. W sumie na turnieju zapewniono ponad 280 dystrybutorów wody, dając wszystkim odwiedzającym dostęp do bezpłatnej wody pitnej przez całą dobę. W tym roku Waterdrop planuje ponowić ten sukces, stawiając kolejny krok w stronę bardziej zrównoważonego środowiska.

– Jako zawodowy tenisista wiem, jak ważne jest utrzymanie optymalnego nawodnienia organizmu. Intensywne mecze podczas Australian Open, gdzie temperatury bywają ekstremalnie wysokie, stanowią ogromne obciążenie dla organizmu. Waterdrop pozwala mi w prosty i smaczny sposób zapewnić odpowiednie spożycie wysokiej jakości płynów przez cały turniej. Wierzę, że odpowiednie nawodnienie jest kluczem do mojej najlepszej wydajności i ogólnego stanu zdrowia – komentuje Hubert Hurkacz, ambasador Waterdrop.

### Butelka Waterdrop sygnowana logiem Australian Open

Przy okazji współpracy turnieju Australian Open i marki Waterdrop powstała Stalowa Butelka Termiczna AO25, sygnowana logiem jednego z najbardziej prestiżowych turniejów tenisowych na świecie. Występuje ona w trzech wariantach: Lifestyle, Performance oraz Player w różnych wariantach kolorystycznych i pojemnościach. Butelka utrzymuje temperaturę ciepłego napoju do 12 godzin, a zimnego nawet do 24 godzin. Waterdrop nieustannie rozwija markę w Polsce, także w mediach społecznościowych – niedawno w serwisie Instagram powstał polski profil.

### Zrównoważony rozwój

Waterdrop dąży do tego, żeby stać się ekologicznym liderem w branży napojów. Obecnie marka dostępna jest w ponad 20 tys. punktach sprzedaży na świecie. Jej ambasadorami oraz inwestorami są m.in. Hubert Hurkacz, Sebastian Korda, Elina Svitolina, Taylor Fritz, Andrey Rublev i Cameron Norrie. Waterdrop wierzy w świat bez plastiku i popularyzuje butelki wielokrotnego użytku oraz Microdrinki bez dodatku cukru i konserwantów.

Waterdrop to marka, która powstała w 2016 roku w Austrii, obecnie działa w 11 krajach europejskich, USA, Singapurze oraz Australii. Przyświecają jej dwie idee – picia większej ilości wody oraz wyeliminowania plastiku w formie jednorazowych butelek. W ofercie waterdrop znajdują się smakowe, rozpuszczalne w wodzie kapsułki wzbogacone o witaminy i ekstrakty roślinne oraz akcesoria, takie jak butelki, butelki termiczne i dzbanki filtrujące wodę. Marka dostarcza innowacyjne rozwiązania wspierające dobre samopoczucie konsumentów poprzez oferowanie wysokiej jakości produktów oraz doświadczeń związanych z kwintesencją życia – wodą.

*(mar)*

## Młodzi ze Zdzieszowic dla Planety

**Ekologiczne działania podejmowane w szkołach na terenie Zdzieszowic to już codzienność.**

**Ekologiczne działania podejmowane w szkołach na terenie Zdzieszowic to już codzienność. Tym razem uczniowie klas ósmych Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im J. Korczaka i Publicznej Szkoły nr 2 im A. Gadzińskiego biorą udział w wydarzeniu ekologicznym w zakresie przemieszczania się zanieczyszczeń w środowisku.**

W ramach wydarzenia uczestniczyli w warsztatach zorganizowanych przez ZS im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach – Strefa Chemika, zbierali, badali i analizowali wyniki próbek gleby, powietrza i wody zebranych na terenie gminy Zdzieszowice. Wyniki swoich badań prezentowali 19 marca 2025 r. na spotkaniu zespołów badawczych organizowanym przez ZS w Zdzieszowicach. Dzięki tej inicjatywie uczniowie nie tylko zbadali poziom zanieczyszczenia w miejscu zamieszkania. Zastanawiali się nad sposobami zmniejszania skutków zanieczyszczeń. Mogli również wykorzystać zdobytą w szkole wiedzę w działaniach praktycznych. Wszystkie działania młodych badaczy kierowane są pod czujnym okiem nauczycielki chemii Lidii Rabiak Adamskiej

*(mar)*

## Aleja czereśniowa będzie jeszcze piękniejsza

**Stan czereśni będzie regularnie sprawdzany, a w kolejnych latach, jeśli zajdzie taka potrzeba, planowane są dodatkowe nasadzenia.**

**W ostatnich dniach Rada Sołecka na czele z sołtys Oleszki, Anną Knop, zakończyła prace związane z uzupełnieniem alei czereśniowej. W miejscach, gdzie drzewka się nie przyjęły, posadzono nowe sadzonki, aby zachować malowniczy charakter tej lokalnej atrakcji.**

Podjęte działania to nie tylko jednorazowa akcja. Stan czereśni będzie regularnie sprawdzany, a w kolejnych latach, jeśli zajdzie taka potrzeba, planowane są dodatkowe nasadzenia. Dzięki temu aleja zyska jeszcze bardziej estetyczny wygląd, a mieszkańcy będą mogli cieszyć się jej urokiem przez długie lata. Inicjatywa spotkała się z uznaniem lokalnej społeczności, która docenia troskę o wspólną przestrzeń.

*(matt), fot. sołectwo Oleszka*

eprasa.pl ff88085e18

# Nasza herpetofauna

**Płazy i gady często budzą w ludziach niechęć, a ich wizerunek w kulturze popularnej bywa pełen uprzedzeń. W rzeczywistości większość z nich jest zupełnie nieszkodliwa i pełni ważną rolę w ekosystemie. Niestety, negatywne stereotypy utrudniają ich ochronę. Przyjrzyjmy się najczęstszym mitom dotyczącym naszej rodzimej herpetofauny i spróbujmy je obalić.**

**Salamandra plamista bywa mylona z jaszczurkami. fot.wikipedia.org.**

## Herpetofauna w Polsce

Mówiąc o zwierzętach na danym obszarze używamy pojęcia fauna, a w odniesieniu do płazów i gadów – „herpetofauna". Wśród żyjących obecnie na Ziemi grup gadów wymieniamy anapsydy (żółwie) i diapsydy, do których należą łuskonośne (węże, jaszczurki i amfisbeny), a także krokodyle, aligatory i hatterie.

Polska herpetofauna jest stosunkowo uboga – żyje tu zaledwie dziewięć gatunków gadów.

**Okres godowy żaby moczarowej. fot. prawanatury.com.**

Wynika to z chłodnego klimatu, który ogranicza możliwość przetrwania zmiennocieplnych zwierząt. W Polsce występują i rozmnażają się cztery gatunki węży: najczęściej spotykany zaskroniec zwyczajny (Natrix natrix), jedyny jadowity gad – żmija zygzakowata (Vipera berus), rzadziej spotykany gniewosz plamisty (Coronella austriaca) oraz największy i najrzadszy wąż w kraju – wąż Eskulapa (Zamenis longissimus).

Wśród jaszczurek występują trzy gatunki: jaszczurka zwinka (Lacerta agilis), jaszczurka żyworodna (Zootoca vivipara) oraz często mylony z wężami padalec zwyczajny (Anguis fragilis), który jest beznogą jaszczurką. Polską herpetofaunę uzupełnia jedyny krajowy gatunek żółwia – żółw błotny (Emys orbicularis).

Jeszcze w drugiej połowie XX wieku w Polsce występowała jaszczurka zielona (Lacerta viridis), jednak dziś uznaje się ją za gatunek wymarły w naszym kraju. W pierwszej dekadzie XXI wieku zaobserwowano również zaskrońca rybołowa (Natrix tessellata), choć nie udokumentowano jego rozmnażania. Ciekawym odkryciem było także stwierdzenie kilku stanowisk murówki zwyczajnej (Podarcis muralis) na Dolnym Śląsku – najcieplejszym regionie Polski.

Na świecie żyje około 8 680 gatunków płazów, z czego w Polsce występuje jedynie 19. Należą do nich m.in. salamandra plamista (Salamandra salamandra), cztery gatunki traszek: górska (Triturus alpestris), karpacka (Lissotriton montadoni), zwyczajna (L. vulgaris) i grzebieniasta (T. cristatus), dwa gatunki kumaków: nizinny (Bombina bombina) i górski (B. variegata), grzebiuszka ziemna (Pelobates fuscus), trzy gatunki ropuch: szara (Bufo bufo), paskówka (Epidalea calamita) i zielona (Bufotes viridis), a także dwa gatunki rzekotek: drzewna (Hyla arborea) i wschodnia (H. orientalis). Wśród żab wyróżniamy sześć gatunków: żaba wodna (Rana esculenta), jeziorowa (R. lessonae), śmieszka (R. ridibunda), moczarowa (R. arvalis), zwinka (R. dalmatina) i trawna (R. temporaria).

## Gdzie się podziały wszystkie gady i płazy?

To pytanie można rozpatrywać na wielu poziomach, ale w węższym ujęciu warto zastanowić się, co dzieje się z polskimi przedstawicielami herpetofauny zimą. Gady i płazy, jako zwierzęta zmiennocieplne, muszą radzić sobie z trudnymi warunkami, a zimowanie stanowi dla nich spore wyzwanie.

Nasze rodzime gady w okresie zimowym zapadają w stan hibernacji. Podobnie jest u płazów, choć wbrew powszechnemu przekonaniu większość polskich gatunków nie zimuje w wodzie. Zamiast tego wybierają ustronne miejsca, takie jak nory, zagłębienia terenu, stosy gałęzi czy inne kryjówki chroniące je przed mrozem i wysuszeniem. Ich organizmy wykształciły również mechanizmy chroniące przed zamarzaniem, np. magazynowanie zapasowych substancji, takich jak glikogen i lipidy, a także zwiększenie stężenia glukozy lub glicerolu we krwi, co zapobiega jej krystalizacji. U niektórych gatunków obecne są nawet specjalne białka AFP (anti-freeze proteins), które dodatkowo zabezpieczają przed skutkami niskich temperatur.

Wczesną wiosną, po okresie hibernacji, płazy stopniowo opuszczają swoje zimowe kryjówki, by rozpocząć sezon rozrodczy. Jednym z najbardziej widowiskowych zjawisk godowych wyróżnia się żaba moczarowa (Rana arvalis). Wiosną samce tego gatunku przybierają intensywnie błękitną barwę, a ich skóra staje się gruba i gąbczasta. Rezonatory w ich gardzielach wzmacniają odgłosy godowe, które niosą się daleko w poszukiwaniu samic. Te z kolei pozostają mniej barwne – jedynie subtelne, białe „perełki godowe" lśnią delikatnie po bokach ich ciał.

## Kontakt ze żmiją

Żmije, jako zwierzęta zmiennocieplne, często można spotkać wygrzewające się na nasłonecznionych ścieżkach. Zwykle są niegroźne i unikają kontaktu z człowiekiem, jednak w sytuacji zagrożenia mogą ugryźć. Podczas ukąszenia wprowadzają do organizmu ofiary toksyczną wydzielinę z gruczołów jadowych za pomocą specjalnych zębów. Jad żmii jest umiarkowanie groźny i rzadko stanowi śmiertelne zagrożenie, jednak kluczowe znaczenie ma dawka. Po ukąszeniu należy niezwłocznie udać się do placówki medycznej, gdzie lekarze przeprowadzą obserwację i, jeśli będzie to konieczne, podadzą antytoksynę – surowicę neutralizującą jad. Wielu przypadków ukąszenia można uniknąć. Wystarczy spokojnie oddalić się po napotkaniu węża, nie prowokując go do obrony. Żmije nie atakują ludzi bez powodu i są z natury płochliwe. Warto też pamiętać, że w Polsce znacznie częstsze i groźniejsze dla zdrowia są reakcje alergiczne po ukąszeniach pszczół, os czy szerszeni.

## Uwaga płazy!

Liczebność płazów i gadów w Polsce maleje. Choć powierzchnia lasów w kraju stopniowo się zwiększa, są to głównie lasy gospodarcze, które nie zapewniają odpowiednich warunków do życia wielu gatunkom. Szczególnie istotne dla ochrony płazów są obszary wodno-błotne, takie jak rozlewiska czy bagna. Jednym z największych zagrożeń jest przemysłowa eksploatacja torfowisk, które stanowią ostoję dzikiej przyrody. Torfowiska to unikalne siedliska rzadkich gatunków roślin i zwierząt, w tym płazów i gadów. Kolejnym problemem są zanieczyszczenia środowiska, zwłaszcza wód, które odgrywają kluczową rolę w cyklu życiowym płazów. W przeciwieństwie do innych regionów świata, w Polsce nie pozyskuje się gadów na potrzeby przemysłu skórzanego, jednak globalnie proceder ten nadal stanowi poważne zagrożenie. Ochrona herpetofauny jest regulowana przez prawo. W Polsce wszystkie gatunki płazów i gadów objęte są całkowitą lub częściową ochroną gatunkową. Podstawę prawną stanowi Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody oraz Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Jednak skuteczna ochrona wymaga nie tylko przepisów, ale i działań na poziomie lokalnym i państwowym. Nawet najmniejsze inicjatywy mogą poprawić sytuację rodzimej herpetofauny. Przykładem godnym naśladowania jest akcja z Lubelszczyzny, gdzie podczas budowy drogi, po odkryciu siedliska krytycznie zagrożonego chomika europejskiego, ustawiono znaki drogowe „Zwolnij, chomiki!". Podobne oznakowanie umieszcza się w pobliżu wilgotnych siedlisk, np. rozlewisk i stawów, gdzie płazy odbywają gody. Takie znaki nie tylko informują kierowców, ale także skłaniają do refleksji i większej ostrożności. Warto pamiętać, że większość małych zwierząt nie ma szans w starciu z rozpędzonym samochodem.

Istotna jest także pomoc dzikim zwierzętom, ale tylko wtedy, gdy rzeczywiście jej potrzebują. Na terenie województwa opolskiego działa kilka ośrodków rehabilitacji gadów i płazów, m.in. Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Suchodańcu, Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Piotrowicach Nyskich oraz Fundacja Opolskie Centrum Leczenia i Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Avi". Walką o prawa zwierząt w regionie zajmuje się także Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami TOZ Opole. Warto również śledzić gminne programy opieki nad zwierzętami oraz wspierać organizacje prozwierzęce, które dostarczają cennej wiedzy o funkcjonowaniu dzikiej przyrody. Efekty ich działań można podziwiać m.in. w mediach społecznościowych.

**Żmija zygzakowata Vipera berus to jedyny jadowity gad w Polsce. Fot.wikipedia.org.**

*(ak)*

eprasa.pl ff88085e18

POZNAJMY NASZE DZIEJE

# W służbie jego cesarskiej mości Część II

**W połowie XVI stulecia na naszych terenach pojawił się przedstawiciel rodu, którego członkowie mieli mieć decydujący wpływ na życie wielu z naszych przodków przez kolejne trzy i pół wieku. Chodzi o nietuzinkową postać, a przy okazji bliskiego współpracownika ówczesnych właścicieli Krapkowic z dynastii Habsburgów – Johanna von Oppersdorffa.**

## Niespokojny duch

Zawieszenie broni z Turkami nie przyniosło Johannowi spokoju. Śląski szlachcic nie zaznał chwili odpoczynku, ze służby króla Ferdynanda przechodząc pod rozkazy jego brata – cesarza Karola V. Oppersdorff udał się do Niderlandów, gdzie wojska cesarskie szykowały się do rozprawy z Francją. Walki trwały jednak od kilku lat, a stanowiska dowódcze były zajęte, stąd Oppersdorff postanowił służyć monarsze jako wolny rycerz. Najpewniej uczestniczył w wyprawie Karola na północną Francję w 1544 roku. Habsburgowie wyparli przeciwników z Luksemburga, zajęli także twierdzę w Saint-Dizier, Château-Thierry i Épernay. W tym samym czasie współdziałający z nimi Anglicy opanowali Boulogne. Francuzi z kolei odnosili sukcesy na terenie Włoch, stąd walki zakończyły się w 1544 toku pokojem w Crepy. Johann pozostał w służbie Karola, będąc u jego boku w czasie pierwszej wojny szmalkaldzkiej, w której cesarz pokonał sojusz protestanckich książąt niemieckich.

W 1551 roku doszło do zaostrzenia sytuacji na Śląsku, co skłoniło Oppersdorffa do powrotu w nasze rejony. W królewską niełaskę popadł bowiem pan Sycowa, Joachim I von Maltzan. Możnowładca ten jeszcze kilka lat wcześniej był bliskim współpracownikiem Ferdynanda, dowodząc siłami śląskimi w czasie wojny z Turcją. Pod koniec lat czterdziestych popadł jednak w olbrzymie długi, których nie był w stanie spłacić. Dodatkowo przeszedł na luteranizm, co praktycznie z dnia na dzień uczyniło z niego potencjalnego przeciwnika politycznego króla. Johann naprędce zebrał żołnierzy i mimo niesprzyjającej pory roku wyruszył na Syców. Miasto zostało przez niego zajęte bez większych problemów 18 lutego. Von Maltzan utracił swoje śląskie posiadłości i opuścił ziemie Habsburgów.

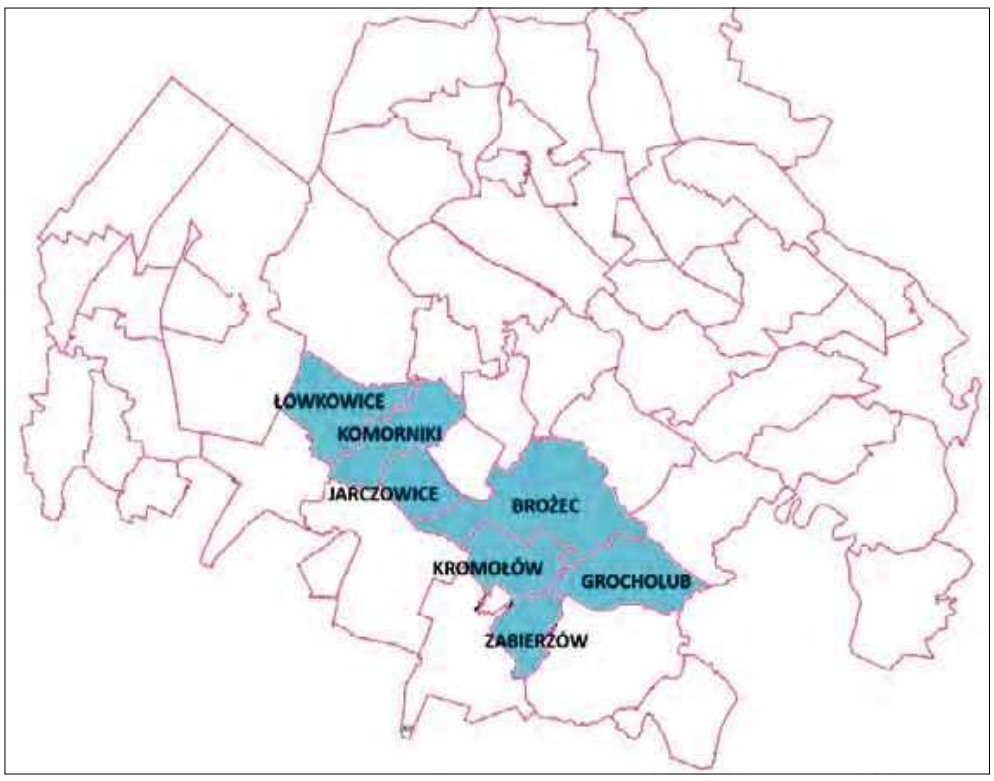


**Orientacyjne rozmieszczenie posiadłości Oppersdorffów na terenie dzisiejszego powiatu krapkowickiego, stan na koniec XVI wieku. Nie obejmowały one całych miejscowości, powyższa mapa daje jednak podgląd na ich wielkość oraz znaczenie.**

Chwilę później Oppersdorff znajdował się już w Siedmiogrodzie, gdzie służył w armii lojalnej królowi Ferdynandowi. Brał udział między innymi w jednym z ostatnich aktów konfliktu, w czasie którego Izabela Jagiellonka została oblężona w mieście Alba Iulia. Jak to zwykle bywało w tamtym okresie, sukcesy Habsburgów na Węgrzech sprowadzały interwencje sułtana Sulejmana Wspaniałego. Nie inaczej było w 1552 roku, kiedy duża armia turecka wkroczyła do kraju i obległa Eger. Johann miał się wówczas odznaczyć męstwem w szeregu drobniejszych starć z przeciwnikiem, w czasie jednego z nich własnoręcznie zdobyć wrogi sztandar. Walki z początku lat pięćdziesiątych XVI zakończył w stopniu generała kawalerii.

Król Ferdynand rzeczywiście docenił wierność swojego poddanego. W 1552 roku przekazał mu posiadłości w Českým Dubie i Frýdštejnie, w okolicach Liberca. Dwa lata później cała trójka braci von Oppersdorffów – Johann, Jerzy i Wilhelm, została wyniesiona przez monarchę do stanu baronowskiego.

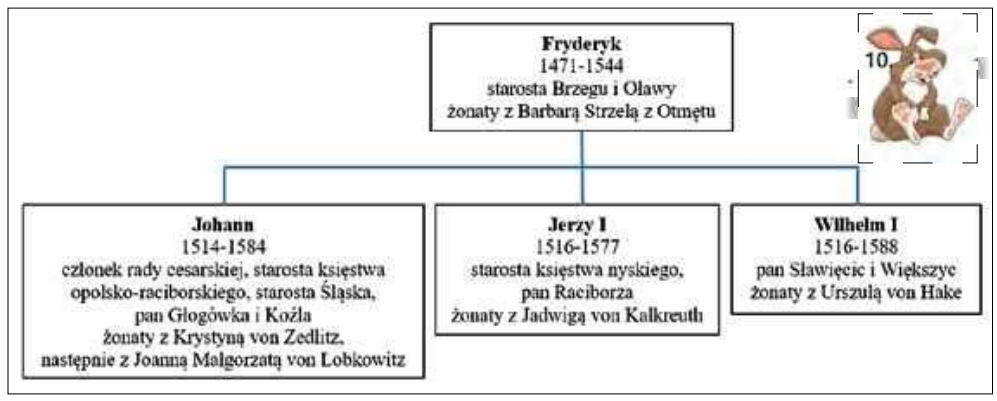


**Uproszczone drzewo genealogiczne Johanna von Oppersdorffa.**

## Gra o spadek

Jeszcze w 1552 roku Johann poślubił we Wrocławiu Barbarę, córkę Ottona von Zedlitza z Prochowic. To niewielkie dziś miasteczko było wówczas siedzibą rozległych rodowych włości w księstwie legnickim. Otton nie posiadał męskiego potomka i zamierzał przekazać swój majątek zięciowi. Doprowadziło to do długoletniego konfliktu sądowego pomiędzy panem na Prochowicach a księciem legnickim Jerzym. Otto upierał się, że ma prawo dowolnie rozporządzać majątkiem, który Piastowie legniccy jeszcze w 1400 roku oddali jego przodkom. Książę z kolei podkreślał, że miejscowe posiadłości oddane zostały Zedlitzom jako lenno i po śmierci ostatniego męskiego potomka rodu powinny wrócić do pierwotnych właścicieli. Spór trwał przed różnymi instancjami przez kilkanaście lat, a rozstrzygnięcie odbyło się dopiero po interwencji cesarza Maksymiliana II Habsburga. Po śmierci Ottona w 1567 roku zamek wraz z posiadłościami wrócił w ręce Piastów legnickich. Oppersdorff nie pozostał jednak z pustymi rękami. Jego rezygnacja z Prochowic kosztowała księcia jeszcze za życia ostatniego z Zedlitzów 20 tysięcy talarów. Pieniądze te Johann przeznaczył w dużej mierze na kupno dwóch posiadłości na Górnym Śląsku – Głogówka i Koźla. W ten sposób w 1561 roku Oppersdorffowie stali się na prawie 400 lat jednym z najważniejszych rodów na terenach dzisiejszego powiatu krapkowickiego, do dóbr głogóweckich należały wówczas bowiem na pewno Brożec, Grocholub, Jarczowice, Komorniki, Kromołów, Łowkowice oraz Zabierzów. Początkowo te ziemie były jednak w ich władaniu zastawnym, a nie jako pełnoprawna własność dziedziczna. Sytuacja ta miała się zmienić w ciągu kolejnego pokolenia.

## Pola ostatnich bitew

Równolegle ze zmaganiami prywatnymi rozwijała się kariera polityczna barona Johanna. Jeszcze w 1556 roku, jako zaufany człowiek cesarza Ferdynanda, został starostą księstwa opolsko-raciborskiego. Był więc faktycznym zastępcą cesarza na naszym terenie, reprezentując jego władzę i podejmując za niego decyzje. W 1562 roku stanął na czele delegacji wszystkich stanów szlachty i duchowieństwa tego księstwa do Pragi, gdzie monarcha podpisał nowy statut dla księstwa. W tym samym roku został pełniącym obowiązki starosty generalnego całego Śląska. Dla niego jako osoby świeckiej objęcie tej funkcji, nawet na krótko, było wyjątkowym i najwyższym zaszczytem. Zazwyczaj ta rola przypadała bowiem biskupom wrocławskim. Oppersdorff pełnił ją w 1562 roku po śmierci biskupa Baltazara von Promnitza, co było wyrazem najwyższego zaufania cesarza. Po kilku miesiącach starostą został kolejny biskup wrocławski, Kaspar von Logau.

W 1566 roku po raz ostatni udał się na wyprawę wojenną. Tym razem w stopniu marszałka polnego był jednym z najwyższych rangą oficerów w armii dowodzonej osobiście przez cesarza Maksymiliana Habsburga. Kampania nad Dunajem przeszła do historii poprzez szereg niewykorzystanych szans i zakończyła się zawarciem kolejnego rozejmu w Adrianopolu. W 1567 roku Johann wrócił na Śląsk, gdzie ustąpił z urzędu starosty księstwa opolsko-raciborskiego. Zamierzał się poświęcić już wyłącznie obowiązkom prywatnym. Nie do końca mu się tu udało – w 1574 roku jeszcze raz krótko pełnił obowiązki starosty generalnego Śląska, tym razem po śmierci biskupa Kaspara. Regularnie też uczestniczył w obradach sejmiku księstwa. Obok tego jednak rzeczywiście zdołał poświęcić wiele czasu sprawom osobistym. To jemu zawdzięczamy między innymi wielką przebudową zamku w Głogówku z lat 1561-1571. O jego aktywnej lokalnej działalności świadczy też szereg dokumentów, związanych z historią Głogówka i Koźla.

W 1565 roku, po śmierci Barbary ożenił się drugi raz. Jego drugą żoną została Joanna Małgorzata von Lobkowitz. Z nią jednak również, tak samo jak z pierwszą małżonką, nie doczekał się dzieci. Zmarł bezpotomnie 3 lipca 1584 roku. Pochowany został w kaplicy grobowej w kolegiacie opolskiej, którą sam ufundował. Obok niego spoczywają jego matka Barbara Strzela, brat Jerzy oraz bratanica Maria. Ogromny majątek Johanna po jego śmierci podzielony został między brata Wilhelma i bratanków, synów Jerzego. Dla nas najważniejsze są przy tym losy dóbr głogóweckich. Ich nowym właścicielem został bratanek Johanna, Jerzy II von Oppersdorff.

*Łukasz Malkusz*

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

eprasa.pl ff88085e18

FELIETON

## Wiosno! Gdzieś ty była?

Człowiek budzi się rano, otwiera jedno oko, potem drugie – i oto jest! Nie wiadomo, czy to sen, czy rzeczywistość, ale przez okno wpadają pierwsze ciepłe promienie słońca, a powietrze nie pachnie już styczniową wilgocią, tylko czymś, co trudno określić. To jest zapach życia. Ptaków ćwierkających z entuzjazmem, przedszkolaków na wycieczce, trawy, która dopiero co obudziła się z zimowego letargu, i powietrza, które wreszcie przestało być zimnym ciosem w twarz, a stało się lekkim muśnięciem wolności.

Ziemia po zimowym śnie powoli wraca do życia, a pola zamieniają się w paletę barw, wiosna ukazuje swoje prawdziwe oblicze. Poranne mgły unoszą się nad łąkami, a zapach świeżo oranej ziemi miesza się z pierwszymi woniami kwitnących drzew owocowych. To czas nie tylko radości, ale i wysiłku – rolnicy ruszają do pól, sadownicy doglądają drzew, a gospodynie szykują ogrody na nowy sezon.

Chce się wstać, nawet jeśli noc była zbyt krótka. Chce się wyjść na zewnątrz, bo nagle okazuje się, że kurtka puchowa wreszcie może odejść na zasłużony urlop. Oczywiście, wiosna w naszym klimacie bywa kapryśna i potrafi zrobić psikusa – dzień zaczynasz w cienkim płaszczu, a kończysz w zimowej czapce, bo nagle ktoś tam na górze uznał, że śnieg w marcu to świetny pomysł. Ale i tak się uśmiechamy, bo to nie ten sam śnieg co w styczniu – to śnieg, który zaraz zniknie, kapitulując przed ciepłem, które niebawem zadomowi się na dobre. To czas, kiedy człowiek ma ochotę na więcej. W ogródkach pojawiają się ludzie, którzy z jakiegoś powodu uznają, że kawa smakuje lepiej, gdy pije się ją na świeżym powietrzu – i mają rację! Ktoś wyciąga rower, ktoś inny rolki, a jeszcze ktoś, kto przez całą zimę narzekał na brak sił, nagle dostaje olśnienia i decyduje się na remont. Tak, wiosna budzi w nas aktywność, o której istnieniu sami zapomnieliśmy. To czas, gdy świat wokół nas odradza się na nowo, a my wraz z nim – pełni energii i nowych pomysłów.

Jest jednak pewien paradoks. Wiosna uczy nas cieszyć się chwilą, ale jednocześnie uświadamia nam, jak szybko ten czas płynie. Kiedyś cieszyliśmy się pierwszym dniem wiosny, bo oznaczał zwolnienie z lekcji. Teraz orientujemy się, że mamy za sobą już wiele takich wiosen – i że każda kolejna mija szybciej. Czy to powód do smutku? Nie. To raczej powód do uśmiechu, bo każda wiosna jest jak nowa szansa – na lepsze dni, na więcej śmiechu, na choćby jedną chwilę, w której zamiast martwić się o przyszłość, po prostu będziemy patrzeć na niebo i cieszyć się tym, że jeszcze raz, kolejny raz, wiosna do nas wróciła.

Wiosno! Gdzieś ty była? Może to i nieważne. Ważne, że znów tu jesteś. I że razem z tobą, choćby na chwilę, my też możemy odżyć.

*Aleksander Gawlica*

# Droga Krzyżowa ulicami Walec

**W piątkowy wieczór, 4 kwietnia 2025 roku, mieszkańcy Walec po raz czwarty wspólnie przeżyli Drogę Krzyżową, niosąc krzyż i modlitwę ulicami swojej miejscowości. To wyjątkowe nabożeństwo rozpoczęło się o godzinie 19.30 przy grocie, gdzie licznie zgromadzeni wierni w ciszy i skupieniu rozpoczęli rozważania kolejnych stacji Męki Pańskiej.**

Wiosenna pogoda sprzyjała atmosferze refleksji. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele wszystkich pokoleń – dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy. Z zapalonymi świecami w dłoniach i modlitwą na ustach, uczestnicy dawali wyraz swojej wierze oraz jedności parafialnej wspólnoty.

Trasa wiodła przez najważniejsze ulice Walec, a przy każdej ze stacji wierni zatrzymywali się, by w skupieniu rozważać cierpienie Jezusa Chrystusa. Całość dopełniały pieśni pasyjne i wspólna modlitwa, które nadały wydarzeniu wyjątkowy, duchowy charakter.

Nabożeństwo zakończyło się przy grocie – w tym samym miejscu, gdzie się rozpoczęło.

Tegoroczna Droga Krzyżowa była nie tylko głębokim przeżyciem religijnym, ale i pięknym znakiem wspólnoty, wiary i nadziei, która łączy mieszkańców Walec. To ciche, ale mocne świadectwo wciąż żywej tradycji i duchowej obecności Boga w codziennym życiu.

**Mieszkańcy w zadumie przeżywali stacje Drogi Krzyżowej**

*(ag) fot. Nasze Walce*

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?
Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

sklep Roma
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
Malnia, ul.Opolska 52, PN-SB 7.00-10.00 i 15.00-18.00 N 11.00-15.00 tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-18.00 N 9.00-16.00 tel. 517 470 278

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
Budujemy zadowolenie klienta.
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA Firma

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Krapkowicach ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego przy ul. Rynek 26 o pow. 64,06 m² na działalność handlową w branży dowolnej za wyjątkiem prowadzenia działalności w zakresie gier na urządzeniach rozrywkowych z wykorzystaniem automatów. Lokal wyposażony jest w instalacje elektryczną, wod-kan, centralne ogrzewanie.

Cena wywoławcza za czynsz (bez opłat za media) wynosi **12,00 zł za m² netto** powierzchni użytkowej. Wadium w wysokości 2000 zł należy wpłacić na konto ZGKiM Sp. z o.o. ul. Rybacka 9 w Krapkowicach w Banku Spółdzielczym nr 43888400042001000314370003 do dnia 09.05.2025. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień wpływu zaliczki na konto. Wadium ulegnie przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od podpisania umowy. Wygrywający przetarg obowiązany jest zawrzeć umowę najmu w terminie 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółki ZGKiM, ul. Rybacka 9 w dniu 13.05.2025 o godz. 10.00 zgodnie z regulaminem przetargu. Dodatkowe informacje można otrzymać jedynie w formie pisemnej (wersja papierowa lub e-mail).

Przetarg może być odwołany bez podania przyczyny.

Prezes Zarządu

eprasa.pl ff88085e18

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE. Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzieszowicach. Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

## MIESZKANIA

• Krapkowice - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)

## DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowice – Otmęt, 130 m2, działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m²,działka 3 a, stan deweloperski, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

## DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlano- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

## INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m²- cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomiMarkt
Oferta ważna 08/04 - 14/04
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

PERU/IRAN AWOKADO — OFERTA WAŻNA: 11.04 - 17.04 — TOMI CENA 3,99 szt
ŻEBERKA WIEPRZOWE TRÓJKĄTY — OFERTA WAŻNA: 11.04-12.04 — TOMI CENA 9,99 kg
NOGA Z KACZKI, FILET Z KACZKI SUPREME — OFERTA WAŻNA: 11.04-12.04 — TOMI CENA 33,99 kg
KNOPPERS WAFELEK 25g wybrane rodzaje — TOMI CENA 1,19 szt (47,60 zł/kg)
WINIARY KETCHUP 450g wszystkie rodzaje — TOMI NOWOŚĆ 5,99 szt (13,31 zł/kg)
HORTEX PIZZA 285-425g wybrane rodzaje — TOMI CENA 9,99 szt (23,51-35,05 zł/kg)
LORENZ CHIPSY CRUNCHIPS 130-140g wybrane rodzaje — TOMI CENA 6,49 szt (46,36-49,92 zł/kg)
MAMUT BISZKOPTY WROCŁAWSKIE 120g klasyczne, 100g bez dodatku cukrów — TOMI CENA 3,59 szt (29,92-35,90 zł/kg)
NESTLE PŁATKI ŚNIADANIOWE 190-250g wybrane rodzaje — TOMI CENA 6,99 szt (27,96-36,73 zł/kg)
NUTELLA KREM DO SMAROWANIA 230g czekoladowoorzechowy — TOMI CENA 13,49 szt (58,65 zł/kg)
SPICHLERZ RUSIECKI DANIE GOTOWE 470g różne rodzaje — TOMI CENA 9,99 szt (21,26 zł/kg)
HORTEX NAPÓJ 500ml różne smaki — TOMI CENA 1,99 szt (3,98 zł/l)
HOOP NAPÓJ GAZOWANY 2l cola — TOMI CENA 3,69 szt (1,85 zł/l)
BAKALLAND ŚLIWKI SUSZONE 100g całe owoce — TOMI CENA 4,99 szt (49,90 zł/kg)
DELECTA MASA KRÓWKOWA KAJMAK 400g wybrane rodzaje — TOMI CENA 5,99 szt (14,98 zł/kg)
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

eprasa.pl ff88085e18

# Gwiazda folku przyjedzie do Krapkowic

**Jesienią mieszkańcy Krapkowic mogą liczyć na występ zespołu, który od lat przyciąga tłumy. „Tygodnik Krapkowicki" dotarł do informacji, iż do stolicy powiatu krapkowickiego zawita jeden z najbardziej znanych góralskich zespołów wprost z Zakopanego. To będzie październikowe, niedzielne popołudnie pełne energicznej muzyki przywiezionej spod samiuśkich Tatr.**

Góralska kapela, założona na Podhalu przez braci Andrzeja i Janusza Body w 2002 roku, od lat przyciąga fanów swoją wyjątkową energią i połączeniem różnych stylów muzycznych: od popu i rocka, przez biesiadę i disco polo, aż po tradycyjną nutę góralską. Ich charakterystyczny styl, wzbogacony o regionalny dialekt i humor, od lat zyskuje uznanie nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Baciary, bo o nich mowa wystąpią 5 października w Krapkowicach. Taką informację możemy przeczytać na oficjalnej stronie internetowej zespołu. Wszystko wskazuje na to, że w mieście Meluzyny na żywo zabrzmią takie piosenki jak: „Żyje się raz", „Oczy zielone", „Nic do stracenia", „ Siedem czerwonych róż" oraz „Jak się bawią ludzie". Koncert zaplanowany jest na godzinę 16.00.

**To nie będzie pierwsza wizyta zespołu Baciary w naszym powiecie.**

To nie będzie pierwsza wizyta zespołu Baciary w naszym powiecie. W 2022 roku artyści odwiedzili Walce i Krapkowice. A rok później zawitali do Zdzieszowic. Jedynie w Walcach zespół zagrał dla publiczności bez pobierania opłat przez organizatora w ramach „Dni Gminy Walce 2022". W Krapkowicach i Zdzieszowicach koncerty organizowane były w ośrodkach kultury, gdzie bilet wstępu kosztował około 100 zł.

*(nika)*

## Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Iga Kopecki
z Kujaw
ur.30.03.2025 r.
córka Ewy i Piotra
waga 3305 g, wzrost 53 cm

Kinga Majer
z Łowkowic
ur.31.03.2025 r.
córka Karoliny i Tomasza
waga 3185 g, wzrost 57 cm

Jagoda Paciorek
z Kątów Opolskich
ur.30.03.2025 r.
córka Ilony i Bartłomieja
waga 3320 g, wzrost 54 cm

Martyna Wakan
z Dobrzenia Wielkiego
ur.29.03.2025 r.
córka Magdaleny i Marcina
waga 3100 g, wzrost 53 cm

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

DRAKAart SAMED Powiat Krapkowicki

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

## Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

### Co zrobiliśmy ze świętym?

Minęło 20 lat od śmierci papieża Polaka. Pamiętam jak przez mgłę to żałobne wydarzenie, co usprawiedliwiać może jedynie mój względnie młodzieńczy wiek. Tak czy siak, zaliczam się do tzw. pokolenia JP2. W 2005 roku żałoba ogarnęła Polskę i świat. Czarne kiry, smutna muzyka, zaduma, cisza, uliczne marsze. Wydawało się, że dojdzie do pojednania skłóconego narodu. Znaki pokoju przecież były – zwaśnione kluby piłkarskie podawały sobie dłonie, a politycy bratali się przy sejmowej mównicy. Brawo, papieskie orędzie jedności spełniało się na naszych oczach. Oczywiście, tylko na chwilę.

Dziś nie czuć już tego janopawłowego klimatu, a to z kilku przyczyn. Przede wszystkim zawalił się autorytet instytucji Kościoła. Społeczeństwo dość mocno się zlaicyzowało, a praktyki religijne znacznie osłabły. Młodzież z postaci świętego Jana Pawła II zaczęła się naśmiewać. Dzień w dzień powstają nowe memy z papieżem, a właściwie z „papakiem", bo tak najczęściej się o nim mówi. Co nam zostało? Ano niewiele dobrego. Mamy „śmieszkowate" obrazki takie jak: „21.37", „papież-kremówka", „Paaaan kiedyś stanął nad brzegiem", „dziewczynki z warkoczykami i bez warkoczyków". Kto tych tekstów nie rozumie, niech zapyta dzieci i młodzież. Oni wytłumaczą.

I możemy zadać sobie pytanie, czy tylko tyle zostało nam w pamięci o Janie Pawle II? Wybitna postać, o której słyszano na całym świecie, stała się obiektem drwin. Można się ze mną kłócić, ale to przede wszystkim nas, dorosłych wina, a nie tej „zepsutej" młodzieży. Niestety, ale to starsze pokolenia powinny się uderzyć w pierś i to tak solidnie. Problem tkwi w tym, że tego papieża było w przestrzeni publicznej trochę za dużo. Polacy z prostego zdania, że Karol Wojtyła po maturze chodził na kremówki, zrobili cukierniczą machinę biznesową. W Wadowicach na każdym kroku sprzedają te budyniowo-ciastkowate wyroby. Są też papieskie kremówki sprzedawane jako gotowe ciasto w proszku. Wszędzie wizerunki papieża, wszędzie on.

Podobnie sytuacja wygląda z tzw. barką. Papież lubił tę piosenkę, ależ na litość boską… lubił też kolędy polskie i w ogóle kochał śpiewać. A myśmy tak tłukli wszystkim do łbów tę jedną barkę, że z czasem zrobiła się z tego niezła karykatura.

W tym wszystkim za dużo jest sentymentów. Przeciętny Polak w sile wieku pamięta Jana Pawła II tylko obrazowo. Widzi jego portrety, aktorską grę, skupienie na modlitwie. A gdyby tak przeprowadzić sondę i zapytać obywateli, czy znają nauczanie papieża z takich dziedzin jak Katolicka Nauka Społeczna, etyka i moralność? Myślę, że byłby problem. Bo wolimy proste sentymenty i obrazki.

Samo nauczanie papieża było w dużej mierze dobre na swoje czasy. Społeczeństwo się zmienia, nauka idzie do przodu, a ludzie z całego świata myślą dziś inaczej jak jeszcze 30-40 lat temu. Obecnie trudno jest tak radykalnie i konsekwentnie zajmować się tematami ochrony życia poczętego, antykoncepcji i „moralności łóżkowej" jak robił to Jan Paweł II wraz ze swoją kardynalską ekipą. Na jaw wyszły też nowe fakty. Niestety, ale za pontyfikatu papieża Polaka maszyneria szerzącego się zła wśród duchownych i spraw związanych z pedofilią w Kościele były marginalizowane, a to jest niezgodne z elementarnym nauczaniem chrześcijańskim i katolickim. No ale tak było. Problemy z uchodźcami, sprawy ochrony środowiska w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych nie były tak palące, jak dziś. Aktualnie trudno jest „wałkować" wojtyłowe nauczenie o antykoncepcji, bo ludzie potrzebują nowej perspektywy na tę kwestię. Tymczasem w kościołach wciąż są odczytywane nudne jak flaki z olejem listy Konferencji Episkopatu Polski, w których już w pierwszym akapicie musi być przytoczony Jan Paweł II. Jakbyśmy nie mieli innych papieży, innego nauczania i nowych teologicznych spojrzeń.

Trzeba solidnie uderzyć się w pierś i zdemitologizować postać Jana Pawła II. Tylko wtedy zostanie w naszej pamięci nie jako karykatura, lecz jako autorytet wielkiego Polaka. Trzeba konsekwentnie skończyć z tym bezmyślnym gadaniem o jego wspaniałości, gdy młodzież nie chce i nie będzie tego słuchać. Nic na siłę.

Zostawmy te wadowickie kremówki, barki, memy i karykatury. A przy 20. rocznicy śmierci świętego, zamiast śmiać się i cytować oklepane papieskie zdania, lepiej wziąć do serca sobie to, co powiedział w Kielcach w 1991 roku: „przestańcie mi klaskać! Zacznijcie mnie słuchać".

eprasa.pl ff88085e18

*Tenis stołowy – II liga*

# Dwa razy na remis

**Remisami zakończyły się mecze dwóch najlepszych ekip w grupie B drugiej ligi. Chespa podzieliła się punktami z Byczyną, natomiast rezerwy Skarbka Tarnowskie Góry tylko punkt ugrały z przedostatnim w tabeli Zakrzowem.**

W Byczynie w zespole z Żywocic pierwszoplanową rolę odegrał Adam Linek, który wygrał obydwa mecze w grze pojedynczej i debla w parze z Leonem Krawczykiem. Pierwszego singla lider Chespy wygrał 3-1, oddając Tobiaszowi Sobczykowi tylko seta numer dwa (3-11). W pozostałych górą był nasz zawodnik, który zwyciężał do 3, 9 i 6. W drugim dużo bardziej postawił mu się Igor Dąbrowski. Rywal prowadził już 2-0 i wydawało się, że ten pojedynek padnie łupem gracza Gwiazdy. Nic z tego. Linek wziął się ostro do roboty i po dwóch kolejnych „bitwach" było już 2-2. W tie-breaku gracz Chespy triumfował na przewagi (14-12) i dopisał swojemu zespołowi cenne „oczko".

W grze podwójnej para Linek/Krawczyk także odrabiała straty. Dąbrowski i Piotr Cierniak wygrali premierowe starcie do 5, lecz w następnych nie mieli już wiele do powiedzenia. Goście wygrali kolejno do 4, 6 i 7, czym „pomścili" deblową porażkę przy stole numer dwa Jana Szczepanka i Michała Wodniaka, których „poskromił" rodzinny duet Sobczyków. Dwa pozostałe punkty na wagę meczowego remisu w grze pojedynczej wywalczył Krawczyk. Najpierw do zera uporał się z Cierniakiem, by w drugiej potyczce Albinowi Sobczykowi pozwolić na wygranie jedynie pierwszej partii. W kolejnych było 11-8 i dwukrotnie 11-9 i obydwie drużyny do swojego dorobku dopisały sobie po punkcie.

**Chespa Jana Szczepanka dopisała sobie po punkcie w meczach z Byczyną i Skrzyszowem.**

Dwa dni po meczu z Byczyną żywociccy tenisiści stołowi znowu zremisowali, tym razem z Gwiazdą Skrzyszów. Depczący Chespie „po piętach" Skarbek nie zdołał wygrać z przedostatnim w ligowej tabeli Zakrzowem i lider z Żywocic obecnie ma nad rezerwami ekipy z Tarnowskich Gór cztery punkty przewagi.

Protokół:

**GUKS Byczyna - Chespa Żywocice 5-5**

Dąbrowski - Wodniak 3:1 (11:5, 9:11, 12:10, 11:4)

Sobczyk - Linek 1:3 (3:11, 11:3, 9:11, 6:11)

Dąbrowski - Linek 2:3 (11:5, 13:11, 6:11, 2:11, 12:14)

Sobczyk - Wodniak 3:2 (7:11, 9:11, 11:4, 11:9, 11:8)

Cierniak - Krawczyk 0:3 (14:16, 6:11, 10:12)

Sobczyk – J. Szczepanek 3:2 (8:11, 11:9, 9:11, 11:8, 11:6)

Cierniak – J. Szczepanek 3:1 (11:3, 13:11, 8:11, 11:6)

Sobczyk - Krawczyk 1:3 (11:5, 8:11, 9:11, 9:11)

Dąbrowski/Cierniak - Linek/Krawczyk 1:3 (11:5, 4:11, 6:11, 7:11)

Sobczyk/T. Sobczyk - Wodniak/J. Szczepanek 3:2 (9:11, 11:6, 8:11, 11:8, 11:5)

TENIS STOŁOWY – II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA B

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Chespa Żywocice | 20 | 31 | 126:74 |
| 2. Skarbek II | 19 | 27 | 116:74 |
| 3. UKS Turawa | 20 | 25 | 111:89 |
| 4. Feniks Pyskowice | 21 | 21 | 102:108 |
| 5. Gwiazda Skrzyszów | 20 | 20 | 104:96 |
| 6. GUKS Byczyna | 19 | 20 | 93:97 |
| 7. Odra Kąty Opolskie | 20 | 19 | 100:100 |
| 8. KTS III Gliwice | 19 | 19 | 92:98 |
| 9. Naprzód II Borucin | 21 | 18 | 102:108 |
| 10. AKS Mikołów | 21 | 18 | 100:110 |
| 11. Polska Cerekiew | 21 | 13 | 88:122 |
| 12. Polonia Łaziska | 21 | 11 | 76:134 |

*(raul)*

*Piłka nożna – IV liga*

# Wygrana „Zdzichów" w cieniu kontuzji

**Ruch Zdzieszowice wygrał w Głogówku, ale w szatni gości nie fetowano zwycięstwa. Powodem była koszmarnie wyglądająca kontuzja jednego z zawodników Fortuny. Mocno ucierpiał też gracz Ruchu, choć w jego przypadku obrażenia nie były tak dotkliwe.**

Wynik pojedynku w Głogówku poszedł na drugi plan wobec wydarzeń jakie rozegrały się w 6.minucie meczu, gdy w powietrznej walce o piłkę głowami zderzyli się Szymon Wilk i Rafał Niespodziński. Ten ostatni, po blisko półgodzinnym oczekiwaniu na karetkę pogotowia został przetransportowany do szpitala, gdzie stwierdzono u niego poważne obrażenia twarzoczaszki. – Myślami jesteśmy z Rafałem, bo w takich sytuacjach sportowa rywalizacja i wynik nie są najważniejsze. Cała nasza drużyna wraz ze sztabem i zarządem klubu mocno trzyma kciuki za szybki powrót do zdrowia Rafała. Jego zdrowie jest teraz najważniejsze. Zdrowia życzymy też Szymonowi Wilkowi, który zaraz po zdarzeniu opuścił plac gry – mówił trener zdzieszowiczan, Adrian Pajączkowski.

Po przykrych w skutkach wydarzeniach obydwa zespoły wróciły do gry i po kilkunastu minutach jej „owocem" była… kuriozalna bramka dla Głogówka.

**Rafał wracaj do zdrowia! Trzymamy kciuki!.**

Na dośrodkowanie niemal z połowy boiska zdecydował się Dariusz Zapotoczny, a niesiona wiatrem futbolówka poszybowała za plecy Roberta Poźniaka i ku jego zaskoczeniu zatrzepotała w siatce. To tylko podrażniło zdzieszowiczan, którzy jeszcze przed zejściem do szatni odrobili straty z nawiązką. Najpierw dośrodkowanie Dawida Kilińskiego na wyrównującego gola celnym strzałem zamienił Kamil Giera, a w ostatniej akcji premierowej odsłony prowadzenie gościom, po asyście Denisa Sotora dał Kacper Stępień. Ten ostatni ustalił końcowy rezultat spotkania w 75.minucie, a autorem ostatniego podania był Przemysław Tramsz. „Zdzichy" wygrały po raz dwunasty w tym sezonie i plasują się tuż za plecami wicelidera z Nysy, do którego tracą punkt.

W najbliższą sobotę 12 kwietnia na stadion przy Rozwadzkiej zawita LZS Walce. Początek derbowego spotkania wyznaczono na godzinę 16.30.

*(raul)*

Protokół:

**Fortuna Głogówek - Ruch Zdzieszowice 1-3 (1-2)**

1-0 Zapotoczny-15., 1-1 Giera-39., 1-2 Stępień-45., 1-3 Stępień-75.

Ruch Zdzieszowice: Poźniak – Fedorowicz, Kosia-Fomba, Goshovskyy (46.Wróblewski), Sotor, Grek, Kiliński, Wilk (6.Nowak), Giera (65.Tramsz), Glinka (58.Szulczewski), Stępień (80.Tandereszczak). Trener: Adrian Pajączkowski.

*Piłka nożna – IV liga*

# Walce górą

**Trzy punkty padły łupem piłkarzy waleckiego LZS-u. Podopieczni trenera Łukasza Kabaszyna przed własną publicznością pokonali Piasta Strzelce Opolskie, a komplet punktów zapewniły im bramki Mykoli Zhovtiuka i Bartosza Śnieżka.**

Przed tygodniem walczanie przegrali 2-3 w Starościnie, a w doliczonym czasie gry bramkę dla nich zdobył środkowy obrońca Mykola Zhovtiuk. W starciu z Piastem popularny „Miki" znowu świetnie się spisał w ofensywie trafiając w 38.minucie na 2-0 dla swojego zespołu. Wcześniej wynik meczu otworzył Bartosz Śnieżek. –W poprzedniej kolejce udało mi się zdobyć bramkę, ale nie było radości bo przegraliśmy ten mecz. Teraz udało się wygrać, więc gol sprawił mi więcej satysfakcji. Po wyrzucie z autu głową piłkę zagrał mi Patryk Surma, a ja z 8 metrów skierowałem ją między słupki. W tej rundzie miałem już naprawdę sporo okazji, by wpisać się na listę strzelców, lecz w wielu brakowało mi farta. Albo bramkarz rywali bronił, albo przytrafiał się słupek. Z Piastem mieliśmy na boisku totalną przewagę, lecz niestety nie potrafimy zdobywać goli z akcji. Na szczęście udaje nam się to ze stałych fragmentów gry i punkty zostały w Walcach – opowiadał Zhovtiuk. Wygrana pozwoliła naszemu LZS-owi wyprzedzić w tabeli Bogacicę.

**Mykola Zhovtiuk w dwóch ostatnich meczach trafiał do bramki rywali.**

W nadchodzącej rundzie spotkań walczan czeka arcytrudna derbowa przeprawa w Zdzieszowicach z będącym na fali Ruchem. Jesienią w Walcach padł remis 2-2.

BS IV LIGA

**20.KOLEJKA:**

WALCE - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 2:0

FORTUNA GŁOGÓWEK - RUCH ZDZIESZOWICE 1:3

IPRIME BOGACICA - STAROWICE DOLNE 1:2

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE – STAROŚCIN 4:0

VICTORIA CHRÓŚCICE - ŚLĄSK ŁUBNIANY 1:3

POLONIA GŁUBCZYCE - POLONIA NYSA 0:8

MAŁAPANEW OZIMEK - ODRA II OPOLE 1:2

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. STAROWICE DOLNE | 19 | 44 | 43:14 |
| 2. POLONIA NYSA | 19 | 40 | 65:13 |
| **3. RUCH ZDZIESZOWICE** | **18** | **39** | **38:15** |
| 4. FORTUNA GŁOGÓWEK | 19 | 33 | 40:24 |
| 5. MAŁAPANEW OZIMEK | 19 | 33 | 35:25 |
| 6. ODRA II OPOLE | 19 | 31 | 40:26 |
| **7. WALCE** | **19** | **31** | **41:38** |
| 8. IPRIME BOGACICA | 19 | 31 | 34:33 |
| 9. ŚLĄSK ŁUBNIANY | 18 | 23 | 31:44 |
| 10. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE | 19 | 22 | 28:39 |
| 11. STAROŚCIN | 18 | 21 | 34:41 |
| 12. VICTORIA CHRÓŚCICE | 19 | 17 | 33:46 |
| 13. POLONIA KARŁOWICE | 18 | 13 | 28:56 |
| 14. PIAST STRZELCE OP. | 18 | 12 | 18:39 |
| 15. POLONIA GŁUBCZYCE | 19 | 5 | 22:77 |

*(raul)*

Protokół:

**LZS Walce - Piast Strzelce Opolskie 2-0**

1-0 Śnieżek-13., 2-0 Zhovtiuk-38.

Walce: Kaczmarczyk – Łątkowski, Zhovtiuk, Śnieżek, Surma (58.Chałupiński), Mandala (78.Wróbel), Choiński, Toporowski, Kasian (61.Bawoł), Mazur (67.Stoklossa), Paczulla. Trener: Łukasz Kabaszyn.

Żółte kartki: Surma.

eprasa.pl ff88085e18

*Piłka nożna – klasa okręgowa*

# Stracił posadę przed meczem

**Paweł Służałek nie jest już trenerem LZS-u Racławiczki. Zarząd klubu podziękował mu … jeszcze przed przegranym meczem w Twardawie. Po 20 kolejkach spotkań ekipa spod Strzeleczek znajduje się w strefie spadkowej grupy drugiej opolskiej okręgówki.**

Służałek szkoleniową schedę po Kamilu Suchym objął w lipcu ubiegłego roku, a tuż przed rozpoczęciem sezonu zapowiadał ambitne cele. – Mierzymy w górną część tabeli – mówił wówczas były już coach LZS-u. Jedynie na zamiarach się skończyło, bo Racławiczki pod jego „batutą" przegrały dziesięć spotkań, cztery zremisowały i zaledwie pięć zdołały wygrać. Trzy „oczka" nasz zespół zainkasował w pojedynkach z Twardawą (2-1), Sokołem Niemodlin (3-0), Otmętem Krapkowice (4-1), Pogonią Prudnik (4-3) i Orłem Branice (2-1). Podziałem punktów zakończyły się z kolei potyczki z Unionem Ujazd (2-2), Domaszkowicami (1-1) oraz dwukrotnie z Głuchołazami (3-3 i 2-2). Trzecia lokata od końca w szesnastozespołowej stawce oznacza dzisiaj spadek do klasy A, dlatego by ratować sytuację władze klubu zdecydowały się na odważny ruch, zwalniając trenera. Kto zatem zostanie „nową miotłą" w szatni Racławiczek? – Gdy podejmuje się takie kroki to zawsze jest na to jakiś plan. Póki co dzisiaj za wcześnie by ogłaszać, kto poprowadzi drużynę do końca sezonu – zaznacza prezes klubu, Marceli Kynel. – Co do meczu z Twardawą, to nic nam się w nim nie układało. Zresztą od tygodnia tak jest, bo w szatni mamy problemy zdrowotne, a do nich doszły jeszcze pauzy za kartki i na mecz pojechaliśmy w piętnastu. Jakby tego było mało, w 25.minucie Kuba Fluder był zmuszony zejść z murawy z powodu kontuzji – dodawał Kynel.

Po dwóch kwadransach Racławiczki miały do odrobienia… trzy bramki. Najpierw, pochodzący z Otmętu Dawid Dahms głową z bliskiej odległości sfinalizował dośrodkowanie z rzutu rożnego, a potem na 2-0 z kilku metrów podwyższył Bartosz Remień. Nie minęła minuta, a gospodarze prowadzili już 3-0. Na dośrodkowanie zdecydował się Kacper Serafin, a futbolówka z pomocą silnego wiatru wpadła golkiperowi Racławiczek „za kołnierz" grzęznąc w siatce. W 26.minucie przyjezdni się pozbierali i sami postarali się o trafienie. Michał Malik lobem posłał piłkę nad defensywą Twardawy, a Piotr Zapotoczny z woleja przymierzył nie do obrony i rezultatem 3-1 zakończyła się premierowa odsłona spotkania. Chwilę po zmianie stron było już 4-1, ale do gry goście wrócili w 55.minucie za sprawą drugiej bramki Zapotocznego. Więcej goli już nie padło i trzecia porażka z rzędu Racławiczek stała się faktem.

**Z seniorską drużyną z Racławiczek trener Paweł Służałek nie miał dobrych wyników.**

– W piłce seniorskiej tak już jest, że wyniki sportowe decydują o pracy trenera, a tych nie ma co ukrywać, nie miałem. Patrząc na to nieco szerzej, to mieliśmy się wzmocnić w przerwie zimowej jak zrobili to nasi sąsiedzi w tabeli, niestety nam się to nie udało. W Racławiczkach jest inna filozofia budowania zespołu i w związku z tym mieliśmy ograniczone pole manewru. Zdaję sobie sprawę z oczekiwań jakie były związane z moim przyjściem do klubu. Realia nas jednak mocno zweryfikowały. Podsumowując, sportowo po prostu nie dałem rady. W Twardawie nie prowadziłem już drużyny, bo jeszcze przed meczem podziękowano mi za współpracę – mówił Paweł Służałek.

W następnej kolejce piłkarzy z Racławiczek czeka domowa przeprawa z rezerwami Starowic. Mecz ten zaplanowano na sobotę 12 kwietnia, na godzinę 16.00.

KLASA OKRĘGOWA – II GRUPA

**20.KOLEJKA:**

KS TWARDAWA – RACŁAWICZKI 4:2

UNION UJAZD - VICTORIA ŻYROWA 1:1

STAROWICE II DOLNE - MKS GOGOLIN 4:0

SKALNIK GRACZE - CHEMIK K-KOŹLE 3:1

SOKÓŁ NIEMODLIN - CZARNI OTMUCHÓW 0:2

ORZEŁ BRANICE - POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ 5:1

OTMĘT FKS KRAPKOWICE - GKS GŁUCHOŁAZY 1:4

POGOŃ PRUDNIK – DOMASZKOWICE 0:1

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. DOMASZKOWICE | 20 | 52 | 63:10 |
| 2. CZARNI OTMUCHÓW | 20 | 41 | 57:21 |
| 3. KS TWARDAWA | 20 | 39 | 43:26 |
| **4. MKS GOGOLIN** | **20** | **37** | **51:26** |
| **5. VICTORIA ŻYROWA** | **20** | **33** | **31:27** |
| 6. SKALNIK GRACZE | 20 | 32 | 54:36 |
| 7. POLONIA PRÓSZKÓW | 20 | 31 | 45:42 |
| 8. UNION UJAZD | 20 | 30 | 36:24 |
| 9. ORZEŁ BRANICE | 20 | 28 | 45:42 |
| 10. GKS GŁUCHOŁAZY | 20 | 28 | 40:52 |
| 11. POGOŃ PRUDNIK | 20 | 25 | 33:38 |
| 12. STAROWICE II | 20 | 24 | 44:45 |
| 13. CHEMIK K-KOŹLE | 20 | 21 | 23:37 |
| **14. RACŁAWICZKI** | **20** | **19** | **28:50** |
| 15. SOKÓŁ NIEMODLIN | 20 | 13 | 17:55 |
| **16. OTMĘT** | **20** | **1** | **10:89** |

***(raul)***

Protokół:

**KS Twardawa - LZS Racławiczki 4-2 (3-1)**

Bramki: Zapotoczny 2.

*Piłka ręczna kobiet – II liga*

# Pożegnały kibiców zwycięstwem

**Piłkarki ręczne Otmętu Krapkowice we własnej hali pokonały rezerwy Startu Pietrowice Wielkie i na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek wróciły na fotel lidera. Najskuteczniejszą zawodniczką w tym spotkaniu była Klaudia Kruk, autorka 5 bramek.**

**Otmęt udanie pożegnał się z własnymi kibicami. Fot. Archiwum klubu.**

Mecz z Pietrowicami był ostatnim domowym pojedynkiem krapkowickich szczypiornistek. W najbliższej kolejce podopieczne trener Agnieszki Blozik walkowerem zgarną komplet punktów z wycofanym Orłem Łękawica, a sezon zakończą w ostatnią niedzielę kwietnia wyjazdowym starciem z Dąbrową.

Pożegnanie ze swoimi kibicami wypadło w sobotę znakomicie. Co prawda do przerwy gospodynie prowadziły 14-10 i wszystko było jeszcze możliwe, ale po zmianie stron biało-zielone „przykręciły śrubę" pozwalając rywalkom na zdobycie zaledwie pięciu trafień. Same trafiły do siatki dziewięciokrotnie i zasłużenie sięgnęły po pełną pulę. AZS AGH Kraków - jedyny rywal, który oprócz Otmętu liczy się w walce o wygranie tej ligi, pauzował. Krapkowiczanki mają jednak lepszy bilans bezpośrednich spotkań (obydwa mecze Otmęt wygrał – przyp.red.) i jeśli zwyciężą w ostatniej kolejce to awans stanie się udziałem drużyny z Krapkowic.

PIŁKA RĘCZNA – II LIGA KOBIET

TABELA

| | | | |
|---|---|---|---|
| **1. Otmęt Krapkowice** | **15** | **39** | **402-288** |
| 2. AZS AGH Kraków | 15 | 39 | 434-302 |
| 3. Pogoń Zabrze | 12 | 29 | 356-292 |
| 4. Beskidzki Handball | 14 | 24 | 403-360 |
| 5. Start Michałkowice | 14 | 19 | 354-355 |
| 6. Start II Pietrowice W. | 14 | 18 | 335-327 |
| 7. KS Dąbrowa | 13 | 12 | 326-341 |
| 8. Handball II V LO Rzeszów | 13 | 9 | 311-409 |
| 9. Orzeł Łękawica | 16 | 0 | 169-416 |

***(raul)***

Protokół:

**Otmęt Krapkowice - Start II Pietrowice Wielkie 23-15 (14-10)**

Bramki: Kruk 5, Popenda 4, Stopa 4, Mogilska 3, Gołąbek 2, Klimaszewska 2, Kochanowska-Wistuba 2, Szwajkiewicz 1.

eprasa.pl ff88085e18

GRUPA psb
GEBO MARKET BUDOWLANY
25 lat
MAJSTER PLUS

PROSTO SZYBKO BLISKO

Wyprzedaż kolekcji!

Skrzydła + ościeżnice
już od
250 zł/ komplet

Systemy odwodnień
liniowych
Bielbet

Wewnętrze farby
lateksowe
Dekoral
Moc Koloru

Gogolin, ul. Konopnickiej 19
tel. 661 243 004; 661 804 002;
661 013 005; 661 016 001;

eprasa.pl ff88085e18